

GOSPODARKA MATERIAŁOWA

MINISTERSTWO PRZEMYSŁU I HANDLU DEPARTAMENT PLANOWANIA

SPIS RZECZY	Str.	Str.	
1. Przedmowa	1	9. Źródła oszczędności w zaopatrzeniu	11
2. Od Redakcji	2	10. Na marginesie planu zaopatrzenia materiałowego na rok 1949	14
3. Zarządzenie Ministra Przemysłu i Handlu w sprawie powołania Komisji Opiniodawczej Gospodarki Materiałowej Przemysłu	4	11. Projekt wytycznych organizacji zaopatrzenia materiałowego przemysłu	17
4. Ustawa o dostawach, robotach i usługach na rzecz Skarbu Państwa, samorządu oraz niektórych kategorii osób prawnych	5	12. Dokumentacja ważnym czynnikiem racjonalizacji gospodarki materiałowej w przemyśle	19
5. Pismo okólne Departamentu Planowania M. P. i H. w sprawie wykazów remanentów, stanowiących zaopatrzenie przemysłu	8	13. Rola Central Zaopatrzenia Materiałowego Przemysłu w życiu gospodarczym Odrodzonej Polski	21
6. Pismo okólne Departamentu Planowania M. P. i H. w sprawie abonowania miesięcznika poświęconego zagadnieniom zaopatrzenia materiałowego	10	14. Zasady ustalania norm zużycia materiałów	24
7. Pismo Depart. Plan. M.P. i H. w sprawie sprawozdawczości przyspieszonej Centrali i Wydziałów Zaopatrzenia	10	15. Rola norm w planowaniu	26
8. Pismo Depart. Plan. M. P. i H. w sprawie nadsyłania Informacji dla biuletynu „Gospodarka Materiałowa“	11	16. Problem odpadków na tle racjonalnej gospodarki materiałowej	27
		17. Wiadomości Komórki Informacyjnej Departamentu Planowania	2)
		18. Planowany obrót artykułami zaopatrzenia w r. 1949 w procentach	30
		19. Sytuacja w drzewie w bieżącym roku	32

EUGENIUSZ SZYR

I PODSEKRETARZ STANU MINISTERSTWA PRZEMYSŁU I HANDLU.



Weszliśmy w nowy etap historycznego rozwoju. Rozpoczynamy przygotowania do realizacji planu 6-letniego, planu budowy podstaw socjalizmu w Polsce. Istotną cechą tych przygotowań jest gorączkowa praca nad rozszerzeniem zakresu planowania i podwyższeniem jakości pracy przedsiębiorstwa. Stawiamy sobie o wiele ostrzejsze wymagania, zdążające do osiągnięcia wyższej kultury produkcji, wysokiego poziomu dyscypliny pracy, dyscypliny planowania, dyscypliny w przestrzeganiu przepisów przebiegu technologicznych procesów produkcyjnych i obsługi urządzeń produkcyjnych, sprawności i precyzji w działalności przemysłu.

Z tego punktu widzenia należy bardzo krytycznie podejść do oceny metod wykonywania planu i organizacji produkcji w naszym przemyśle. Stwierdzić należy:

- po 1-sze, że plany miesięczne, kwartalne i roczne nie są wykonywane równomiernie według z góry opracowanego dla każdego dnia programu produkcyjnego,
- po 2-gie, że niedostatecznie przestrzega się zasady dbałości nie tylko o przeciętny wynik danego Centralnego Zarządu, lub Zjednoczenia przemysłowego, ale o osiągnięcia konkretnych wyników przez każdy zakład produkcyjny, o podciąganie zakładów zaniedbanych, wlokących się w ogonie współzawodnictwa,
- po 3-cie, że niedostatecznie przestrzega się zasady walki o ciągłość i rytmiczność produkcji, zrywaną przez nierównomierne, niesharmonizowane działanie poszczególnych oddziałów przedsiębiorstwa, poszczególnych ogniw zaopatrzenia i zbytu, przez szkodliwy nawyk „podciągania“ wyników w końcu miesiąca i roku i złego wykonywania planu w początkach miesiąca,
- po 4-te, że zbyt liberalnie podchodzi się do analizy wykonania planu i krytyki projektów planu przedsiębiorstwa i całych gałęzi przemysłu.

Prawidłowa ocena i prawidłowa krytyka winna oprzeć analizę każdego sprawozdania z wykonania planu o znane wprawdzie wszystkim, ale niechętnie stosowane w praktyce kryteria:

- a) zgodność wykonanego planu produkcji towarowej z planem asortymentowym,
- b) osiągnięcie planowanej wydajności pracy i prawidłowa analiza danych statystycznych, które w tej dziedzinie nie odpowiadają naukowym założeniom metod obliczeniowych,
- c) osiągnięcie planowanego poziomu jakości produkcji z uwzględnieniem ilości braków i odpadków,
- d) osiągnięcie planowanego poziomu kosztów własnych i planowanych, lub założonych w planie wskaźników technicznych, szczególnie wskaźników produkcyjnego ob-

ciężenia maszyn i urządzeń, oraz wskaźników założonych w planie zaopatrzenia we formie norm zużycia materiałów na jednostkę wyrobu.

W świetle tych założeń wzrasta odpowiedzialność organów zaopatrzenia, od których zależą w pierwszym rzędzie równomierność i ciągłość w pracy przedsiębiorstwa, oszczędność w zużyciu materiałów, oraz również, choć w znacznie mniejszym stopniu, jakość gotowej produkcji i skrócenie cyklu produkcyjnego.

Jeśli więc mowa jest o nowym etapie w działalności przemysłu, należy również mówić o nowym etapie w działalności Centrali Zaopatrzenia i Wydziałów Zaopatrzenia w przedsiębiorstwach. Jakie są wymagania na tym nowym etapie?

Po 1-sze: terminowość i równomierność w dostawach dla przedsiębiorstw i wewnątrz przedsiębiorstwa.

Po 2-gie: zmniejszenie do niezbędnego minimum zapasów materiałowych i upłynnienie zbędnych ilości surowca, oraz oczyszczenie magazynów, składów, placów i podwórz fabrycznych od tzw. remanentów poniemieckich i wszelkich innych remanentów materiałów i sprzętu, nie związanych z działalnością danego zakładu, ale przydatnych dla innych działów gospodarki narodowej.

Po 5-te, obniżenie stosunkowo wysokich kosztów, zaopatrzenia i uproszczenie organizacji przedsiębiorstw zaopatrzeniowych, oraz wydziałów lub oddziałów zaopatrzeniowych przedsiębiorstwa produkcyjnego, redukcja zbędnych przewozów, likwidacja kosztownych i niepotrzebnych przerzutów z magazynu do magazynu, ze składów wytwórni — dostawcy do składów pośredniczących tylko w procesie obrotu, decentralizacji zaopatrzenia i wyteżona walka z biurokracją mocno zakorzenioną w ogniwach służb zaopatrzenia.

Po 6-te, obniżenie kosztów składowania, redukcja zbędnego personelu, usprawnienie technicznego funkcjonowania urządzeń składowych i magazynowych, obniżenie kosztów załadunku, przewozu, wyładunku, oraz transportu wewnętrznego, związanego z dostawą do składów i magazynów,

Po 7-me, zaostrzyć kontrolę norm zużycia, uniemożliwić zakładom podawanie fałszywych zapotrzebowań, przeprowadzić skuteczną kampanię walki o przestrzeganie przepisów właściwego przechowania, posługiwania się i użycia materiałów, narzędzi, sprzętu itp. Zaopatrując oddziały produkcyjne należy głęboko wnikać w ich bolączki, potrzeby i braki, uświadamiając sobie wzajemną zależność normalnej pracy organów zaopatrzenia od przestrzegania w produkcji norm zużycia i precyzji wykonania oraz normalnej pracy oddziałów produkcyjnych od właściwej organizacji dostaw i właściwego przygotowania materiałów, które winny odpowiadać potrzebom warsztatów produkcyjnych (wymiary, rozkrój itd.), zabezpieczając najniższy procent braków i odpadków w procesie przetwórstwa. Właściwe przygotowanie materiałów łączy się skolei z ich właściwym odbiorem, oznaczeniem i sprawdzeniem, z ich właściwym magazynowaniem odpowiednio do rodzajów, gatunków i asortymentów, wreszcie z codzienną kontrolą stanu magazynów i ruchu materiałów.

W obliczu nowych i wielkich zadań, stojących przed naszymi organami zaopatrzenia, które tak wielką rolę mają odegrać w realizacji zadań oszczędnościowych na rok 1949, należy pozytywnie ocenić dotychczasowe osiągnięcia większości Centrali Zaopatrzenia Przemysłu i stwierdzić, że kadry zaopatrzeniowców, zbrojne w doświadczenia kilkuletniej, trudnej i ofiarnej pracy, podolają nowym zadaniom, wnosząc duży wkład w wielkie dzieło budowy socjalizmu, siły i bogactwa naszej Ojczyzny.

OD REDAKCJI

Sprawne, szybkie i prawidłowe zaopatrzenie materiałowe — to jeden z kardynalnych czynników, zabezpieczających prowadzenie pracy przedsiębiorstw bez załamania i wstrząsów, to podstawa do uzyskania prawidłowej wydajności i właściwego wykonania planu produkcji. Szybka odbudowa i rozwój naszego Przemysłu wymagają należytej obsługi w zakresie zaopatrzenia materiałowego. Zmiany naszej struktury gospodarczej i związane z tym przejście na dynamiczną gospodarkę planową — postawiły nowe zadania przed służbą zaopatrzenia.

Staliśmy wobec wielkich zadań, przy brakach w elemencie ludzkim, znacznych trudności organizacyjnych, a przede wszystkim braku doświadczenia w gospodarce materiałowej w znacznie zmienionych i trudniejszych warunkach powojennych.

Wielokrotnie montowaliśmy służbę zaopatrzenia z ludzi dobrej woli, ale bez kwalifikacji teoretycznych i praktycznych, z ludzi, którzy pierwszy raz zetknęli się z zakładem przemysłowym. Nie mieliśmy również wzorów organizacyjnych, ani pełnej znajomości zakresu pracy. Wynik dotychczasowych prac służby zaopatrzenia można jednak określić jako pozytywny, niemniej wiele spraw i zagadnień wymaga bądź usprawnienia, bądź też pełnego rozwiązania.

Poziom pracy zaopatrzeniowców i sprawność tej służby podnieść można przez popularyzowanie zasad i form organizacyjnych pracy, dotychczasowego dorobku i doświadczeń własnych i zagranicy, zwłaszcza stąd, gdzie gospodarka planowa ma tradycje wielu lat pracy.

Zapoznanie naszych zaopatrzeniowców z zagadnieniami, dotyczącymi ich pracy, pełne i szerokie związanie z problemami do rozpracowywania których są powołani, zwiększy bezspornie wydajność pracy, usprawni zaopatrzenie i przyczyni się do zwiększenia oszczędności w tej dziedzinie gospodarki.

„GOSPODARKA MATERIAŁOWA” — miesięcznik wydawany z inicjatywy Komisji Opiniodawczej Gospodarki Materiałowej Przemysłu ma za zadanie bieżąco informować o zarządzeniach władz centralnych w sprawach zaopatrzenia, o doświadczeniach i dorobku poszczególnych instytucji oraz o wynikach dociekań naukowych.

Dając w drodze publikacji wszystkim pracownikom zaopatrzenia, niezależnie od węższego czy szerszego zakresu ich pracy bezpośredniej możliwość poznania całokształtu zagadnień — stworzymy z „robotów” ludzi o pełnej świadomości działania. Możemy w ten sposób stworzyć ważny motor działania oddolnego w kierunku usprawnienia i podnoszenia form organizacyjnych, co zapewni naszemu przemysłowi dobre i możliwie najbardziej tanie zaopatrzenie, a zatem zapewni mu pracę, zgodnie z jego planami produkcyjnymi. Nazwa pisma mówi o zagadnieniach, którym pismo będzie poświęcone. Chcemy objąć całość problemów związanych z gospodarką materiałową i służbą zaopatrzenia, dzieląc w zasadzie na następujące grupy podstawowe:

- I. Instrukcje i zarządzenia władz centralnych oraz komentarze do tychże.
Z uwagi na możliwość odmiennych interpretacji poszczególnych zarządzeń, komentarze te winny przyczynić się do jednolitej procedury, co jest podstawowym czynnikiem dla wykonania zarządzeń, zgodnie z intencją zarządzającego, a zatem ich sprawnego i celowego wykonania.
- II. Sprawozdania i referaty z prac Komisji Opiniodawczej Gospodarki Materiałowej Przemysłu. Przez opublikowanie rozpracowań Komisji, naświetlenie jej tendencji, chcemy uzyskać materiał dyskusyjny z terenu, oceniający krytycznie możliwość praktycznego stosowania w życiu ustalonych zasad.
- III. Trzeci dział pragniemy poświęcić publikowaniu artykułów z terenu i od specjalistów poszczególnych dziedzin gospodarczych, związanych z zaopatrzeniem, omawiających zagadnienia organizacyjne, metody planowania, gospodarkę magazynową oraz zagadnienia instrukcyjno-szkoleniowe.
- IV. Przegląd prasy fachowej i gospodarczej, zarówno krajowej, jak i zagranicznej z interesującej zaopatrzeniowców dziedziny ze specjalnym uwzględnieniem doświadczeń planowej gospodarki ZSRR.
- V. Dane informacyjne o sytuacji rynkowej według następujących wytycznych:
 - a) dane o uruchomieniu nowej produkcji, zachodzących zmianach i sytuacji rynkowej (informacje Central Handlowych);
 - b) zapotrzebowania nieprodukowanych w kraju materiałów, osiągnięcia w stosowaniu materiałów zastępczych (dane z Central Zaopatrzenia);
 - c) informacje o cenach;
 - d) informacje o rynkach zagranicznych;
 - e) informacje o źródłach zakupów w związku z eliminowaniem zakupów wolnorynkowych;
 - f) pomoc w upłynianiu zbędnych i nadmiernych remanentów magazynowych.
 - g) sprawy związane z gospodarką odpadkami.

Podając w zasadniczych skrótach zakres zainteresowań pisma, podkreślamy, że postawienie go na odpowiednim poziomie nie leży w tej chwili w możliwościach kilkuosobowego Komitetu Redakcyjnego, który zajął się stroną organizacyjną.

Pismo to ma być organem wszystkich zaopatrzeniowców, wszyscy zatem winni się czuć odpowiedzialnymi za jego treść i wartość.

Apelujemy o szeroką współpracę pracowników Polskiego Przemysłu zarówno z zaopatrzenia i zbytu, jak i grona administracji i produkcji. Prosimy o współudział w redagowaniu pisma przez nadsyłanie artykułów, uwag krytycznych o treści pisma, jak i życzeń co do jego tematyki. Tych wszystkich, którzy chcieliby brać bezpośredni udział w pracach, prosimy o zgłaszanie się do pracy w Komitecie Redakcyjnym. Specjalistom pewnych zagadnień przydzielimy odpowiednie działy z naszej tematyki.

Jesteśmy przekonani głęboko, że przy pełnym udziale w naszych pracach całego grona pracowników przemysłu, pismo nasze spełni zasadniczy cel — podniesie poziom zawodowy naszej służby zaopatrzeniowej, a przez to zapewni bardziej sprawne, niż dotychczas, zaopatrzenie naszego przemysłu.

ZARZĄDZENIE MINISTRA PRZEMYSŁU I HANDLU

z dnia 10 listopada 1948 r.

w sprawie powołania Komisji Opiniodawczej Gospodarki Materiałowej Przemysłu.

W celu opracowania zagadnień organizacyjnych i metodologicznych dotyczących gospodarki materiałowej państwowych przedsiębiorstw przemysłowych zarządzam, co następuje:

§ 1.

Powołuję Komisję Opiniodawczą Gospodarki Materiałowej Przemysłu w składzie następującym:
Przewodniczący:

Dyr. Inż. Adam Wa n g — Dep. Planowania,
Członkowie:

Dyr. Tadeusz P i e n t a k — Dep. Ogólny,
Dyr. Zbigniew A u g u s t o w s k i — Dep.
Finansowy,

oraz przedstawiciele:

Centrali Zaopatrzenia Hutniczego,
Centrali Zaopatrzenia Materiałowego Przemysłu Węglowego,
Centrali Zaopatrzenia Materiałowego Przemysłu Włókienniczego.

Prócz wyżej wymienionych Minister Przemysłu i Handlu na wniosek Przewodniczącego powoła w charakterze członków Komisji przedstawicieli nauki w dziedzinie organizacji obrotu i gospodarki materiałowej, organizacji handlu zagranicznego i organizacji instytucji państwowych.

§ 2.

Przedmiotem działalności Komisji jest:

- a) opracowanie jednolitej metodyki planowania zaopatrzenia przemysłu,
- b) opracowanie najlepiej dostosowanych do potrzeb naszej gospodarki form organizacyjnych instytucji zaopatrzeniowych przemysłu,
- c) opracowanie zagadnień usprawniających technikę zaopatrzenia a w szczególności:
 - zasad ujednoczenia nomenklatury towarowej,
 - zasad ustalania norm zużycia oraz norm zapasów jak również nadzór nad przeprowadzeniem odnośnych prac wykonawczych w przemyśle,
 - zasad badania cyklu przebiegu zaopatrzenia i jego kosztów,
 - opracowanie zasad rozwiązania zagadnień finansowych związanych z gospodarką materiałową,
 - opracowanie form sprawozdawczości i statystyki w dziedzinie zaopatrzenia itp.,
- d) pobudzenie inicjatywy poszczególnych Centralnych Zarządów Przemysłu w zakresie prac nad organizacją gospodarki materiałowej,
- e) adaptacja w kraju najnowszych zdobyczy naukowych w dziedzinie gospodarki materiałowej.

§ 3.

Komisja może powoływać do opracowania zagadnień specjalnych doradców naukowych i ekspertów technicznych.

§ 4.

Komisja może wyłonić z grona swoich członków podkomisje dla szczegółowego opracowania poszczególnych zagadnień.

§ 5.

Przewodniczący może powierzać na wniosek Komisji członkom Komisji lub osobom spoza jej grona przygotowanie referatów mających na celu przeanalizowanie i naświetlenie poszczególnych zadań.

§ 6.

Z przebiegu prac Komisji Przewodniczący składa sprawozdania Ministrowi Przemysłu i Handlu po każdorazowym plenarnym posiedzeniu Komisji, zwoływany nie rzadziej niż 4 razy do roku.

§ 7.

Osoby wchodzące w skład Komisji oraz doradcy techniczni i naukowci za udział w posiedzeniach i opracowywanie referatów otrzymują wynagrodzenie ustalone przez przewodniczącego.

§ 8.

Komisja ustali budżet, który podlega zatwierdzeniu przez Ministra Przemysłu i Handlu.

Wszelkie wydatki Komisji będą pokryte przez przedsiębiorstwa podległe Ministrowi Przemysłu i Handlu, w stosunku jaki zostanie ustalony przez Departament Finansowy.

W tych granicach funduszami Komisji dysponuje przewodniczący.

§ 9.

Komisja jest powołana na czas nieokreślony.

§ 10.

Siedzibą Komisji jest m. st. Warszawa, miejscem zaś urzędowania jej sekretariatu — lokal Departamentu Planowania Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Minister

(—) E. S z y r

podsekretarz Stanu.

Komisja Opiniodawcza Gospodarki Materiałowej Przemysłu.

W dziedzinie organizacji, metod i techniki planowania zaopatrzenia uzyskaliśmy na przestrzeni czteroletniego okresu pracy znaczny zapas doświadczeń, niemniej jednak różne przemysły prowadziły swe prace w oderwaniu, toteż brak jest w naszej gospodarce materiałowej jednolitego działania, a nawet najcenniejsze doświadczenia i najbardziej pozytywne wyniki są z reguły własnością instytucji, która je u siebie wypracowała. Zanalizowanie tych doświadczeń, ustalenie najbardziej właściwych form i zastosowanie jednolitej zasady postępowania w całym przemyśle jest obecnie zagadnieniem niezmiernie pilnym i ważnym.

Dla rozwiązania problemów, związanych z pracą służby zaopatrzenia, Minister Przemysłu i Handlu

dlu powołał zarządzeniem z dnia 10 listopada 1948 r., cytowanym powyżej w niniejszym numerze, Komisję Opiniodawczą Gospodarki Materiałowej Przemysłu pod przewodnictwem Dyrektora Departamentu Planowania M. P. i H., ob. inż. Adama Wanga.

Poza przedstawicielami Centr. Urzędu Planowania, Departamentu Planowania, Departamentu Finansowego i Departamentu Ogólnego Ministerstwa Przemysłu i Handlu, w skład Komisji wchodzi: przedstawiciele Naukowego Instytutu Organizacji i Kierownictwa, Polskiego Komitetu Normalizacyjnego, Głównego Urzędu Statystycznego, Biura Organizacji Rachunkowości oraz największych przemysłów polskich.

Zadaniem Komisji jest opracowanie w krótkim terminie wytycznych we wszystkich ważniejszych dziedzinach gospodarki materiałowej w taki sposób, aby na tej podstawie drogą odpowiednich zarządzeń, regulaminów i instrukcji, wydanych przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu, wszystkie gałęzie przemysłu w Polsce, reprezentowane przez Centralne Zarządy i inne organa, mogły przekształcić swoją działalność na odcinku gospodarki materiałowej w możliwie najbardziej jednolity sposób prowadzenia.

Działalność Komisji ma iść w kierunku rozpracowań praktycznych, opracowania jej winny być podstawą pracy wszystkich komórek zaopatrzeniowych.

Dla realizacji powyższego zadania Komisja Opiniodawcza Gospodarki Materiałowej Przemysłu powołała następujące Podkomisje:

I. Podkomisja dla spraw organizacyjnych.

Zadaniem tej Podkomisji jest opracowanie wzorowych schematów komórek zaopatrzeniowych na wszystkich szczeblach organizacyjnych, możliwie jednolitych, z uwzględnieniem jednak specyficznych warunków poszczególnych branż oraz ustalenia zasad właściwego przebiegu masy materiałowej. W celu wykonania ostatniego zadania Podkomisja przepracowuje zagadnienia organizacji Central Zbytu w zakresie współpracy z instytucjami służby zaopatrzenia. Podkomisja ta ma rozpracowane główne zasady organizacyjne i w ciągu miesiąca marca należy przewidywać zakończenie prac.

II. Podkomisja metodyki planowania zaopatrzenia.

Podstawową pracą Podkomisji jest opracowanie instrukcji w sprawie sporządzania planu na rok 1950. Praca ta jest w zasadzie ukończona i przypuszczalnie również w miesiącu marcu będzie przedstawiona Ministerstwu do akceptacji.

Dalsze prace Podkomisji pójdą w kierunku rozpracowania techniki planowania na zakładach i przedsiębiorstwach oraz ustalenia zasad opracowywania sprawozdawczości.

III. Podkomisja dla opracowania zasad ujednoczenia nomenklatury towarowej.

Podkomisja, współpracując z Głównym Urzędem Statystycznym i Polskim Komitetem Normalizacyjnym, ma ustalić zasady opracowania ogólnokrajowego indeksu materiałowego, jak również dać podstawy do stworzenia jednolitej nomenklatury towarowej. Prace mają być wykonane w terminie do 31 maja rb., t. j. tak, aby do końca roku można ustalone zasady przepracować w poszczególnych przemysłach i wprowadzić je w życie.

IV. Podkomisja dla opracowania zasad dokumentacji materiałowej.

Prace tej Podkomisji idą w kierunku ustalenia zasad dokumentacji, jak również możliwie najszerzego ujednoczenia druków, stosowanych w dziedzinie gospodarki materiałowej. Zakończenie prac Podkomisji przewiduje się na 31 maja rb.

V. Podkomisja dla ustalenia zasad opracowania norm zużycia oraz norm zapasów.

Podkomisja ta dysponuje stosunkowo małym dotychczasowym dorobkiem naszego przemysłu, dlatego prace swe zaczęła od podstaw, t. j. opracowania właściwych terminów i sprecyzowania poszczególnych definicji.

Zakończenie całokształtu prac obejmujących temat ustalono na 30 czerwca rb.

Przewidywane jest również powołanie w późniejszym terminie Podkomisji dla spraw gospodarki odpadkami i stosowania materiałów zastępczych.

Komisja O. G. M. P. wyłoniła Komitet Redakcyjny czasopisma dla zagadnień gospodarki materiałowej.

Widzimy z powyższego, że prace Komisji obejmują szeroki wachlarz problemów gospodarki materiałowej.

Na zebraniu organizacyjnym w dniu 2 grudnia 1948 r. przedstawiciele wszystkich przemysłów potwierdzili celowość powołania Komisji.

Komisja, przed przystąpieniem do opracowania wymienionych wyżej zagadnień, zebrała dorobek całego naszego przemysłu w zakresie pracy służby zaopatrzenia.

Właściwe rozpracowanie dotychczasowych osiągnięć, wykorzystanie zdobyczy naukowych i doświadczeń gospodarki planowej ZSRR winny doprowadzić do ustalenia najbardziej celowych metod pracy i dać przemysłowi najbardziej sprawne i tanie zaopatrzenie.

USTAWA

z dnia 18 listopada 1948 r. (Dz.U.R.P. z dnia 31. XII. 1948 r. Nr 63, poz. 494)

o dostawach, robotach i usługach na rzecz Skarbu Państwa, samorządu oraz niektórych kategorii osób prawnych.

Art. 1. 1. Przepisy niniejszej ustawy mają zastosowanie do dostaw, robót i usług, dokonywanych na rzecz Skarbu Państwa, zakładów, instytucji, przedsiębiorstw państwowych, przedsiębiorstw pod zarządem państwowym, przedsiębiorstw pod nadzorem państwowym, przedsiębiorstw państwowo-

spółdzielczych, central spółdzielczo-państwowych, związków samorządu terytorialnego i przedsiębiorstw samorządowych lub przez samorząd zarządzanych, związków międzykomunalnych oraz spółek prawa cywilnego i handlowego, w których Skarb Państwa, przedsiębiorstwa państwowe, sa-

morządowe albo osoby prawne prawa publicznego posiadają udział wynoszący ponad 50% kapitału zakładowego.

2. Właściwi ministrowie określają, które instytucje przez Państwo subwencjonowane będą podlegać przepisom niniejszej ustawy.

3. Przepisy niniejszej ustawy nie mają zastosowania do dostaw, robót i usług, dokonywanych na rzecz zakładów, instytucji i przedsiębiorstw, wymienionych w ust. 1, mających siedzibę poza granicami Państwa, do dostaw z zagranicy oraz dostaw, wykonywanych w ramach planowego rozdziału, dokonywanego przez Państwo.

Art. 2. Przez użyty w niniejszej ustawie wyraz „zamawiający“ należy rozumieć podmioty prawne, wymienione w art. 1, zaś przez wyraz „zamówienie“ — powierzenie dostaw, robót lub świadczenie usług.

Art. 3. Właściwy minister w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu może w drodze zarządzeń uregulować odmiennie tryb udzielania zamówień na dostawy niektórych surowców, półwyrobów i wyrobów, przetwarzanych przez zamawiającego lub na dostawy artykułów, nabywanych przez zamawiającego w celu dalszej odsprzedaży w ramach jego działalności.

Art. 4. 1. Zamówienia powinny być w zasadzie planowane.

2. Zamawiający powinien dołożyć starań, aby zamówienie było udzielone i wykonane w sposób najbardziej korzystny.

Art. 5. 1. Zamówienia powinny być udzielane: przedsiębiorstwom państwowym, przedsiębiorstwom pod zarządem państwowym, przedsiębiorstwom samorządowym, przedsiębiorstwom pod zarządem związków samorządu terytorialnego, przedsiębiorstwom państwowo - spółdzielczym i centralom spółdzielczo-państwowym.

2. Właściwi ministrowie w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu oraz Prezesem Centralnego Urzędu Planowania mogą określić w drodze zarządzeń inne przedsiębiorstwa, które pod względem udzielania im zamówień będą traktowane na równi z przedsiębiorstwami, wymienionymi w ust. 1.

Art. 6. 1. Przedsiębiorstwom, nie wymienionym w art. 5, zamówienia mogą być udzielane tylko wówczas, jeżeli przedmiot zamówienia nie jest objęty działalnością przedsiębiorstw, wymienionych w art. 5, albo jeżeli te przedsiębiorstwa nie podejmują się wykonania zamówienia w ilości i w terminach koniecznych dla zamawiającego.

2. Właściwy minister w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu co do dostaw, robót i usług, a z Ministrem Odbudowy co do robót budowlanych — może upoważnić podległe mu organy do udzielania zamówień przedsiębiorstwom, niewymienionym w art. 5, na określony przeciąg czasu oraz do wysokości określonych sum.

3. Uprawnienia właściwych ministrów, przewidziane w ust. 2, służą Szefowi Kancelarii Cywilnej Prezydenta Rzeczypospolitej lub Szefowi Kan-

celarii Rady Państwa co do dostaw, robót i usług oraz robót budowlanych, wykonywanych na zamówienie Kancelarii Cywilnej Prezydenta Rzeczypospolitej lub Kancelarii Rady Państwa.

4. Rada Ministrów może określić górną granicę wartości dostaw, robót i usług, wymienionych w ust. 2.

Art. 7. Przedsiębiorstwom, wymienionym w art. 5, zamówień udziela się w trybie bezprzetargowym.

Art. 8. Przedsiębiorstwom, nie wymienionym w art. 5, zamówień udziela się w zasadzie w drodze pisemnego przetargu nieograniczonego.

Art. 9. 1. Rada Ministrów w drodze rozporządzenia wyda przepisy, regulujące udzielanie zamówień, przeprowadzanie przetargów, zawieranie i wykonywanie umów, przyjmowanie dostaw, robót i usług, udzielanie zaliczek, oraz określi przypadki, w których dopuszczalne będzie udzielanie zamówień w drodze pisemnego przetargu ograniczonego, ustnego przetargu nieograniczonego i w trybie bezprzetargowym.

2. Rada Ministrów określi w drodze rozporządzenia, jakie usługi podlegać będą przepisom niniejszej ustawy.

3. Rada Ministrów może upoważnić poszczególnych ministrów do wydania dla podległego im działu administracji szczegółowych przepisów w zakresie, oznaczonym w rozporządzeniu, które będzie wydane na podstawie ust. 1.

Art. 10. Czynności przetargowe, dokonane przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, zachowują moc prawną, jednakże rozstrzygnięcie przetargu następuje na podstawie przepisów niniejszej ustawy.

Art. 11. Wykonanie niniejszej ustawy porucza się Prezesowi Rady Ministrów oraz właściwym ministrom.

Art. 12. 1. Ustawa niniejsza wchodzi w życie po upływie miesiąca od dnia ogłoszenia.

2. Równocześnie tracą moc obowiązującą wszelkie przepisy w przedmiocie, unormowanym niniejszą ustawą, a w szczególności ustawą z dnia 15 lutego 1933 r. o dostawach i robotach na rzecz Skarbu Państwa, samorządu oraz instytucji prawa publicznego (Dz. U. R. P. Nr. 19, poz. 127).

JULIUSZ G. ZACHAREWICZ

W uzasadnieniu rządowym projektu (z 25. X. 1948) cytowanej wyżej Ustawy czytamy:

„Dotychczasowe rozporządzenie o dostawach i robotach na rzecz Skarbu i t. d., pochodzące z 1937 r. nie da się w żadnym razie dostosować do dzisiejszego ustroju gospodarczego, ponieważ oparte jest na zasadzie kapitalistycznego prawa podaży i popytu i na rozwijającej się na jego tle wolnej konkurencji.“

Nic więc dziwnego, że rozporządzenie to w zasadzie nie było i nie mogło być stosowane.

Jeszcze gorzej przedstawiała się sprawa w stosunku do przedsiębiorstw państwowych skomercjalizowanych, które w ogóle nie wyposażono w

żadne przepisy o dostawach i robotach, mimo, że ustawa z 1933 r. upoważniła Radę Ministrów do wydania w tym względzie stosownego rozporządzenia.

Na tle tej luki prawnej powstała możliwość wprowadzenia całkiem różnych między sobą i niejednorodnych sposobów zaopatrywania się instytucji sektora uspołecznionego, nie raz całkiem sprzecznych z zamierzeniami gospodarczymi Rządu.

Wobec tego ponad wszelką wątpliwość stwierdzone zostały :

1. konieczność legalnego uporządkowania dostaw robót i usług na rzecz Skarbu, Samorządu i pewnych osób prawnych,
2. konieczność wypełnienia tej luki ustawodawczej w sposób dostateczny do naszego ustroju gospodarczego państwa demokracji ludowej i do naszych planowych tendencji przygotowania ustroju socjalistycznego.

Zgodnie z tym czytamy w uzasadnieniu rządowym: „... celem (ustawy) jest nie tylko prawne uregulowanie problemu, ale i rozszerzenie i wzmocnienie elementów socjalistycznych w naszej gospodarce...“

Przechodząc do rozpatrzenia samej Ustawy, stwierdzić należy, że całe skomplikowane gospodarczo-administracyjne i gospodarczo-polityczne zagadnienie ujęte zostało w skąpych 12-tu artykułach.

Rzeczywiście non multum sed multa.

Ten lakonizm ustawodawczy osiągnięto przez udzielenie obszernych delegacji Radzie Ministrów oraz zainteresowanym ministrom, w zakresie uzupełnienia skąpej treści rozporządzeniem i zarządzeniami wykonawczymi (art. 1, 3, 5, 6, 9 i 11).

Jest to bezwzględnie szczęśliwe rozwiązanie skomplikowanego problemu: Ustawodawca ustalił zasadniczy zrab rozwojowy tendencji gospodarczych naszego państwa, pozostawiając wykonawcom przystosowanie tych zasad do potrzeb bieżącej chwili, co jest b. ważne w naszych warunkach realizacji przeobrażeń społeczno-ekonomicznych.

Art. 1 Ustawy ustala podmioty prawne, których czynności gospodarcze są uregulowane dalszymi artykułami. Są to:

1. Skarb Państwa jako taki,
2. zakłady, instytucje i przedsiębiorstwa państwowe,
3. przedsiębiorstwa pod zarządem i pod nadzorem państwowym,
4. przedsiębiorstwa państwowo-spółdzielcze i centrale spółdzielczo-państwowe,
5. Związki Samorządu Terytorialnego, przedsiębiorstwa samorządowe lub przez Samorząd zarządzane i Związki Międzykomunalne, oraz
6. spółki prawa cywilnego i handlowego, w których Skarb, przedsiębiorstwa państwowe i samorządowe, lub też osoby prawne prawa

publicznego, posiadają ponad 50% kapitału zakładowego.

Ogólny warunek: siedziba tych wszystkich jednostek musi się znajdować w granicach Rzeczypospolitej.

Ustawa ustala zasadnicze wytyczne udzielania zamówień przez wymienione podmioty:

1. zamówienia muszą być planowane (art. 4),
2. zamówienia powinny być udzielane: przedsiębiorstwom państwowym lub pod zarządem państwowym, przedsiębiorstwom samorządowym i pod zarządem Związku Samorządu Terytorialnego, przedsiębiorstwom państwowo-spółdzielczym i centralom spółdzielczo-państwowym (art. 5),
3. innym przedsiębiorstwom z reguły zamówienia mogą być udzielane, o ile przedmiot zamówienia nie jest objęty działalnością przedsiębiorstw pod pkt. 2,
4. przedsiębiorstwom objętym inicjatywą państwową lub samorządową (wym. w pkt. 2) zamówień udziela się w trybie bezprzetargowym (art. 7),
5. należy natomiast stosować przetarg przy udzielaniu zamówień przedsiębiorstwom nie wymienionym w pkt. 2. (art. 8),
6. z chwilą wejścia w życie omawianej Ustawy, tracą moc wszelkie dotychczasowe przepisy w tym przedmiocie.

Na tym miejscu niech będzie wolno zwrócić uwagę, że w chwili obecnej w omawianej dziedzinie panuje stan ex lex.

Zgodnie bowiem z art. 12, Ustawa z dnia 18 listopada 1948 r. wchodzi w życie po upływie miesiąca od dnia ogłoszenia, tj. obowiązuje formalnie z dniem 31 stycznia 1949 r. Od tej również daty straciły moc wszelkie przepisy poprzednie.

Dotychczas jednak nie zostało ogłoszone rozporządzenie wykonawcze Rady Ministrów, a w związku z tym i zarządzenia resortowych Ministrów, a przede wszystkim Ministra Przemysłu i Handlu. Projekt rozporządzenia Rady Ministrów znalazł już aprobatę Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów i z całą pewnością ukaże się jeszcze w ciągu miesiąca marca.

Prawdopodobnie bezpośrednio po ogłoszeniu rozporządzenia, ogłosi swoje zarządzenie Minister Przemysłu i Handlu.

De lege ferenda warto zaznaczyć, że projekt Rozporządzenia w odróżnieniu od Ustawy, traktuje rzecz bardzo szczegółowo i ujmuje swoją treść aż w 75-ciu paragrafach.

Zarządzenie Ministra Przemysłu i Handlu uzupełni Rozporządzenie w granicach ustawowych delegacji, zastrzeżonych dla najbardziej zainteresowanego resortu.

Powstała w ten sposób całość (Ustawa, Rozporządzenie i Zarządzenie) stworzy swego rodzaju kodeks dokładnie wypełniający — w sposób odpowiadający naszej społeczno-gospodarczej rzeczywistości — dotychczasową lukę w dziedzinie dostaw, robót i usług na rzecz Skarbu Państwa itd.

PISMO OKÓLNE NR PL. III/7-227

w sprawie wykazów remanentów, stanowiących zaopatrzenie przemysłu.

Departament Planowania prosi o sporządzenie, w oparciu o dane ustalone w czasie tegorocznej akcji inwentaryzacyjnej, wykazów remanentów artykułów reglamentowanych i niereglamentowanych.

Art. reglamentowane

W zakresie artykułów reglamentowanych centralne organa zaopatrzenia przemysłu sporządzają pełny inwentarz zapasów, posiadanych na dzień zakończenia akcji inwentaryzacyjnej, opracowany wg wzoru podanego w załączniku Nr 1.

Art. niereglamentowane

W zakresie artykułów niereglamentowanych centralne organa zaopatrzenia przemysłu sporządzają wykaz nadmiernych i zbędnych remanentów, opracowany wg wzoru podanego w załączniku Nr 2.

Po wyprowadzeniu ogólnej wartości zbędnych i nadmiernych remanentów artykułów niereglamentowanych należy wyszczególnić ilości i wartości poszczególnych artykułów, uzasadniając w ten sposób co najmniej 80% wykazanej sumy ogólnej.

Za zapas nadmierny uważany jest remanent przekraczający ustaloną przez własny Centralny Zarząd normę zapasu wzgl. remanent przekraczający usprawiedliwiony rozmiarem produkcji zapas. Za zapas zbędny uważany

jest remanent artykułów nie znajdujących zastosowania we własnym C. Z. P.

Termin sporządzenia wykazów

Termin sporządzenia w/wym. wykazów ustala się na dzień 28 lutego 1949 r. Najdalej w ostatnim dniu lutego 1949 r. gotowe wykazy winny być wysłane do następujących adresatów:

- 1) inwentarz art. reglamentowanych (wg wzoru Nr 1) w 2 egzemplarzach do Dep. Planowania Min. Przem. i Handlu,
- 2) wykaz nadmiernych i zbędnych remanentów art. niereglamentowanych (wg wzoru Nr 2):

2 egzemplarze — do Dep. Planowania Min. Przem. i Handlu,

1 egzemplarz — do Dep. Obr. Art. Przemysłowymi Min. Przem. i Handlu oraz po 1 egzemplarzu poszczególnych grup branżowych — do właściwych Central Handlowych i Zbytu.

W obydwu wypadkach obowiązuje zachowanie nomenklatury i podziału na grupy branżowe ustalone w spisie artykułów Departamentu Planowania, rozesłanym w czerwcu br. w załączeniu do instrukcji o sporządzeniu planu zaopatrzenia na r. 1949.

DYREKTOR DEPARTAMENTU
(—) Inż. Adam Wang

C. Z. P.

Zał. Nr 1.

do pisma okólnego znak PI/III/7-227 z dnia 31 grudnia 1948 r.

INWENTARZ

art. reglamentowanych i surowców sporządzony na dzień 30. XI. 1948 r.

L. porządkowa	Nazwa artykułu	Jedn. miary	Posiadany zapas (całkowity)		Przeciętne zużycie miesięczne w 1948 r.	Planowane przeciętne zużycie w 1949 r.	Ilość zatrzymana do użytku własnego CZP.	Ilość przeznaczona do upłynienia	Ilość art. k. pełnowartościowych	Z tego:		Ilość art. nadających się wyłącznie na złom i odpadki	Uwagi
			wg. inwentarza na dz. 30. XI. 48							Artykuły posiadające ogranicz. wartość użytk.			
			Ilość	Wartość						Ilość	% utraty wart.		
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14

UWAGA: Każda z XXXIII grup branżowych (wg. spisu artykułów Dep. Planowania) winna być opracowana na oddzielnym arkuszu (arkuszach).

WYKAZ

zbędnych i nadmiernych zapasów artykułów niereglementowanych sporządz. na dzień 31. 12. 48 r.

Ogólna wartość całkowitego remanentu na dzień 31. 12. 48 r. zł

W tym: ogólna wartość nadmiernych i zbędnych zapasów: zł (x)

na sumę powyższą (x) składają się następujące artykuły:

L. p.	Nazwa artykułu	Ilość przeznaczona do upłynnienia	Wartość	z tego			Ilość art. nadających się wyłącznie na złom i odpadki	Uwagi
				Ilość artykułów pełnowartościowych	Artykuły posiadające ograniczoną wartość użytkową			
					Ilość	% utraty wartości użytkowej		

UWAGA: W powyższy sposób winno być uzasadnione conajmniej 80% ogólnej wartości zbędnych remanentów (x).

**Do pisma okólnego DPL. Nr PI III/7-227
z dnia 31. 12. 1948 r.**

Powyższe pismo okólne zostało rozesłane do:

- 1) Centralnych Zarządów Przemysłu i jednostek produkcyjnych im bezpośrednio podległych,
- 2) Central i Wydziałów Zaopatrzenia Centralnych Zarządów,
- 3) Central Handlowych.

Z licznych zapytań, kierowanych do Departamentu Planowania wynika, że w. w. przedsiębiorstwa nie zdają sobie jasno sprawy z zakresu obowiązków, które powyższe pismo na nie nakłada. W związku z tym Departament podaje oficjalny komentarz, który powinien całkowicie wyjaśnić sprawę.

Pzede wszystkim Departament Planowania podkreśla następujące zdania pisma okólnego:

Pismo okólne „ w sprawie wykazów remanentów (artykułów) stanowiących zaopatrzenie przemysłu“.

Wykaz sporządza „ Centrale organa zaopatrzenia przemysłu“

Wykazy artykułów niereglementowanych winny być przesłane, poza Departamentem Planowania również do Departamentu Obrotu Artykułami Przemysłowymi.

„ . . . , po 1 egzemplarzu poszczególnych grup branżowych — do właściwych Central Handlowych i Zbytu“.

Stąd wniosek pierwszy — że akcją sporządzenia wykazów remanentów mają być objęte towary

znajdujące się na składach centralnych Central Zaopatrzenia oraz na składach zaopatrzeniowych niższych szczebli organizacyjnych Centralnych Zarządów (Przedsiębiorstwa i Zakłady Produkcyjne).

Akcja powyższa nie dotyczy natomiast towarów znajdujących się na składach jednostek handlowych (Centrale Handlowe i Zbytu, Biura Sprzedaży, Hurtownie itp.), ani też towarów wyprodukowanych przez zakłady produkcyjne i znajdujących się na ich składach, towarów nie przejętych jeszcze do obrotu przez sieć handlową.

Wniosek drugi: że pismo zostało rozesłane do adresatów w następującym celu:

1. do Central i Wydziałów Zaopatrzenia Centralnych Zarządów do wykonania wykazów zbiorczych dla całego Centralnego Zarządu;
2. do Centralnych Zarządów — dla udzielenia centralnym organom zaopatrzenia przemysłu pomocy organizacyjnej i dopilnowania należytego wykonania prac;
3. do Central Handlowych — dla przygotowania się do akcji upłynnienia (przyjęcia do rozprawadzenia) stwierdzonych nadmiernych i zbędnych zapasów.

Jednocześnie, biorąc pod uwagę, że pismo okólne zostało rozesłane z opóźnieniem, Departament Planowania podaje do wiadomości, że termin wykazów, ustalony na dz. 28 lutego br. zostaje przedłużony do dnia 30 marca br. i prosi o jego bezwzględne dotrzymanie.

PISMO OKÓLNE NR PL. III-S-RED.

W sprawie: abonowania miesięcznika poświęconego zagadnieniom zaopatrzenia materiałowego.

Departament Planowania przystąpi do wydawania od stycznia br. miesięcznego pisma, poświęconego zagadnieniom zaopatrzenia materiałowego. planowania, gospodarki magazynowej oraz zagadnieniom organizacyjnym organów zaopatrzeniowych.

Przedsiębiorstwa podległe Ministrowi Przemysłu i Handlu, związane z gospodarką materiałową i zainteresowane w/w problemami, zaabonują pismo do bezpłatnego dostarczania pracownikom odpowiednich działów fachowych co najmniej w następujących ilościach:

1. Centralne Zarządy Przemysłów w zależności od potrzeb od 5 — 15 egz.
2. Przedsiębiorstwa nadzorowane przez C.Z.P.
 - a) Centrale Zaopatrzenia po 20 egz.
 - b) Pozostałe przedsiębiorstwa — dla potrzeb własnych po 5 egz.
— dla zakładów produkcyjnych po 1 egz.
3. Przedsiębiorstwa podległe bezpośrednio Ministrowi Przemysłu i Handlu:
 - a) Centrale Handlowe — dla własnych potrzeb po 10 egz.
— dla Biur Sprzedaży po 5 egz.
 - b) Pozostałe przedsiębiorstwa po 2 egz.

4. Przedsiębiorstwa państwowo - spółdzielcze po 2 egz.
5. Dyrekcje Przemysłu Miejsowego po 2 egz.
6. Centrale spółdzielczo - państwowe po 3 egz.

Departamenty M. P. i H. otrzymują bezpłatnie po 2 egz., Departament Planowania — według rozdzielnika.

Inne instytucje a w szczególności Centralny Związek Spółdzielczy i Centrale Spółdzielni zaprenumerują pismo według swych potrzeb.

W razie braku środków finansowych na pokrycie wydatku, związanego z prenumeratą, Departament Finansowy wprowadzi odpowiednie kredyty do budżetów zainteresowanych przedsiębiorstw.

W związku z powyższym polecam zgłosić do Departamentu Planowania w nieprzekraczalnym terminie do dnia 10 lutego br. ilość zapotrzebowanych egzemplarzy pisma oraz adresy wysyłkowe.

Jednocześnie polecam wszystkim pracownikom przemysłów jak najszerzą współpracę z Komitetem Redakcyjnym przez nadsyłanie artykułów i materiałów redakcyjnych.

Minister
w/z (—) E. Szyr
Podsekretarz Stanu.

Marzec 1949 r.

PL-III-7-23

W sprawie sprawozdawczości przyspieszonej Central i Wydziałów Zaopatrzenia.

Począwszy od miesiąca stycznia 1949 r., Departament Planowania zmienia termin i formę nadsyłania sprawozdań dotyczących realizacji przydziałów, zużycia i remanentów artykułów specjalnie deficytowych.

Dotychczasowy termin nadsyłania sprawozdań, ustalony na dzień 10-go następnego miesiąca za miesiąc poprzedni, wymagający telegraficznego przesłania danych, zostaje przeniesiony na dzień 20-go. Sprawozdawczość traci więc z miesiącem styczniem charakter „przyspieszonej“.

Sprawozdania z realizacji zużycia, i remanentów artykułów specjalnie deficytowych tracą ponadto swoją odrębność i zostają włączone do sprawozdań opisowych jako ich ostatni rozdział.

Dążeniem Departamentu jest ustalenie dla wszystkich podległych przemysłów indywidualnych list towarowych, obejmujących artykuły, które powinny być objęte w w. sprawozdaniach. Odnośne prace są w toku i zakończenie ich spodziewane jest w końcu m-ca marca br. Do czasu opracowania przez Departament powyższych indywidualnych list towarowych, Departament Planowania prosi Centralne Zarządy o przejściowe ustalenie, wspólnie z ich Centralnymi Komórkami Zaopatrzenia,

listy artykułów, które będą podlegać powyższej sprawozdawczości.

Jako kryterium powinien służyć znaczny udział artykułów deficytowych pod względem tonażu w ogólnej puli materiałów stanowiących zaopatrzenie danego przemysłu lub pod względem wartości w całości kosztów materiałowych.

Z ogólnej liczby artykułów specjalnie deficytowych, Departament prosi o wybranie 20—30 artykułów decydujących tonażowo lub wartościowo dla zaopatrzenia przemysłu i o ześrodkowanie na nich uwagi w sprawozdaniach z realizacji, zużycia i remanentów.

Departament Planowania oczekuje w związku z powyższym na nadesłanie do dnia 20-go lutego br., rozszerzonego o rozdział dotyczący realizacji, zużycia i remanentów najważniejszych dla danego przemysłu artykułów deficytowych, sprawozdania opisowego za m-c styczeń 1949 r. sporządzonego wg wytycznych zawartych w piśmie PL/III/S-133 z dnia 9 czerwca 1948 r.

Dyrektor Departamentu
w/z mgr Z. Adelis,
Naczelnik Wydziału.

PISMO: PL-III-7-62

Do Central Handlowych Importowych — Eksportowych
Przedsiębiorstw uprawnionych do samodzielnej sprzedaży.

Dotyczy nadsyłania informacji dla biuletynu Departamentu Planowania Ministra Przemysłu i Handlu

Departament Planowania zawiadamia, że rozpoczyna wydawnictwo biuletynu pod nazwą:

„GOSPODARKA MATERIAŁOWA“.

Pierwszy numer ukaże się w ciągu miesiąca marca br.

W związku z powyższym uprzejmie prosimy wszystkie Centrale Handlowe i podległe im Bura Sprzedaży oraz Zjednoczenia uprawnione do samodzielnej sprzedaży, o nadsyłanie na ręce ob. Naczelnika mgr Zygmunta Adelsa, Departament Planowania Min. Przem. i Handlu, Warszawa, ul. Wilcza 71, wszelkich wiadomości, meldunków i notatek, które mogą zainteresować ich odbiorców.

Wiadomości powyższe powinny dotyczyć takich spraw, jak:

- uruchomienie nowej produkcji.
- zmiany systemu zaopatrzenia.

- zmiany trybu składania zapotrzebowań, zamówień, odbioru towarów,
- wprowadzenie nowego rodzaju opakowań, dozowań, norm technicznych itp.

Biuletyn „GOSPODARKA MATERIAŁOWA“ będzie się ukazywał co miesiąc w dużym nakładzie i będzie docierał do wszystkich komórek zaopatrzenia i zbytu przemysłu oraz wszystkich resortów. Spodziewamy się, że stanie się on źródłem informacji i w dziedzinie gospodarki materiałowej wogóle, a w szczególności w dziedzinie zaopatrzenia materiałowego i przyczyni się do zaciśnienia współpracy pomiędzy dostawcami i odbiorcami artykułów przemysłowych.

Dyrektor Departamentu
(—) inż. A. Wang.

MGR STASZEWSKI ROMUALD

ŹRÓDŁA OSZCZĘDNOŚCI W ZAOPATRZENIU

„Kluczowym zagadnieniem nie tylko dla r. 1949, ale dla całego okresu, w który wchodzimy, dla całego okresu budownictwa socjalizmu — jest wprowadzenie w całej gospodarce twardego i bezwzględnego, przemysłanego i zorganizowanego systemu oszczędzania“.

Podane wyżej oświadczenie Ministra Przemysłu i Handlu ob. Hilarego Minca, złożone na Kongresie P.Z.P.R., to zapowiedź tworzenia metody racjonalnego i oszczędnego gospodarowania we wszystkich dziedzinach naszego życia państwowego oraz jej konsekwentnego realizowania.

Szybkie tempo odbudowy naszego życia gospodarczego z ruin i zgliszcz, jak i śmiałe a nieodzowne plany rozbudowy oraz konieczność systematycznego podnoszenia stopy życiowej mas pracujących — zmuszają nas do maksymalnych wysiłków dla możliwie największej akumulacji środków finansowych na celę inwestycji i konsumpcji.

Jednym źródłem, o niewymiernych niemal jeszcze możliwościach zwiększenia akumulacji — to racjonalna oszczędność, konsekwentnie, twardo i rewolucyjnie prowadzona na wszystkich szczeblach organizacyjnych i we wszystkich dziedzinach gospodarki.

Na odprawie kierowników naszego Przemysłu w dniu 12 lutego rb., rozpoczynając kampanję oszczędnościową na rok 1949 w ramach przedsiębiorstw podległych Min. Przem. i Handlu, Minister Szyr porównał źródła, gdzie można i należy szukać oszczędności, do pokładów w górnictwie. Jedne — to ukryte zazdrośnie przez naturę, dla których wydobyć trzeba żmudnych prac i głębokich wierceń, drugie — to pokłady leżące na wierzchu.

Takim pokładem, z którego bez większych nakładów można czerpać środki na inwestycje i spożycie, to systematycznie prowadzona oszczędność.

„Zadanie postawione przez Ministra Minca na rok 1949“ — mówił Minister Szyr, „jest to taka mobilizacja wszystkich sił twórczych, a przede wszystkim klasy produkcyjnej, aby mogła dać wzmoczoną akumulację w roku 1949. Zadanie to w globalnej cyfrze oszacowane jest łącznie z wszystkimi działami gospodarki uspołecznionej na 120 miliardów złotych.“

Zamierzenie to jest bezspornie wielkie, ale wydaje się, po bliższym zanalizowaniu, zupełnie realne i możliwe do osiągnięcia.

Minister Szyr wskazał na trzy główne dziedziny, w których należy szukać źródeł trwonionych bezpotrzebnie środków finansowych:

1. oszczędność w zatrudnieniu i kosztach osobowych,
2. oszczędność w gospodarce materiałowej,
3. oszczędność innych kosztów.

Podane grupy kosztów odnoszą się do całości kształtu gospodarki, niemniej w całości dadzą się zastosować do akcji oszczędnościowej, przeprowadzanej w dziedzinie zaopatrzenia, w dziedzinie pracy służby zaopatrzeniowej, które to zagadnienia są przedmiotem niniejszych rozważań.

Nie ulega wątpliwości, że w gospodarce elementem ludzkim w naszej służbie zaopatrzeniowej są jeszcze bardzo duże braki. Podniesienie dyscypliny pracy, zmniejszenie absencji, współzawodnictwo pracy, równomierne rozłożenie pracy między cały zespół, doszkolenie personelu, intensywne i właściwe wykorzystanie czasu pracy, wyeliminowanie godzin nadliczbowych — to duży arsenał

możliwości oszczędnościowych i ważnych elementów wychowania społecznego.

Notowana w Przemysłach absencja w granicach 10% do 23% świadczy wymownie, że na tym polu jest dużo do zrobienia.

Rozwinięcie współzawodnictwa pracy jest ważnym czynnikiem, wprowadzającym dyscyplinę i zwiększenie wydajności. Zagadnienie to należy postawić na płaszczyźnie dominującej. W każdym niemal biurze, przy pracownikach o dużych walorach sumiennosci, pełnego poczucia odpowiedzialności za powierzony zakres pracy, są maruderzy, którzy gros swojej energii i zdolności wkładają w takie ułożenie sobie „życia“, by uniknąć wypełnienia swych obowiązków. Pracownicy tego typu nie tylko, że nie przyczyniają się do sprawnego funkcjonowania przedsiębiorstw, w których pracują, ale przeciwnie dezorganizują pracę, są ośrodkami, które paraliżują właściwą i niezbędną sprężystość komórek gospodarczych. Zatrudnienie tego rodzaju osobników jest szkodliwe dla dobra pracy i likwidacja ich, poza oszczędnościami, da usprawnienie toku załatwiania spraw.

W zlikwidowaniu tego zagadnienia, poza nadzorem kierownictwa i rad zakładowych, ważną rolę winno spełnić współzawodnictwo pracy.

„Współzawodnictwo pracy wśród pracowników umysłowych — mówił Minister Szyr — ma olbrzymie znaczenie. Musi istnieć racjonalna, koleżeńska kontrola w zakresie wspólnej pracy, by nie mogły istnieć takie zjawiska, że część pracowników zapracowuje się na śmierć, a druga część spokojnie, jakby w ogóle nie słyszeła o odbudowie kraju i jego rozbudowie, jakby pracowali dla kapitalistów, a nawet dla kapitalistów pracowaliby o wiele lepiej — nic nie robią“.

Doniosłą rolę winno spełnić również doszkalanie fachowe personelu i to zarówno w drodze instruowania przez personel kierowniczy, jak i koleżeńską pomoc wzajemną pracowników o większej praktyce czy przygotowaniu oraz wszelkiego rodzaju kursy doszkalające.

Na skutek strat wojennych oraz rozwoju życia gospodarczego na odcinku kadr mamy duże luki oraz znaczny brak elementu fachowego, przygotowanego do pracy w służbie zaopatrzeniowej. Niejednokrotnie na młodego, zdolnego i chętnego pracownika spadają problemy, których nie jest w stanie opanować, czy też nie umie we właściwy sposób zorganizować sobie pracy.

Opieka, serdeczne i życzliwe uwagi wyjaśniające przełożonych i kolegów przyczynią się do łatwego usunięcia niedomagań. Ale działanie w tym zakresie musi być powszechne, nacechowane dobrą wolą i entuzjazmem.

Nasi produkcyjni przodownicy pracy, którzy swe rekordowe osiągnięcia uzyskują dzięki własnym pomysłom organizacyjnym, chętnie dzielą się swymi wiadomościami, instruują swych kolegów, przekazują im swe doświadczenia, wierząc głęboko, że to jest jedyna i słuszna droga, prowadząca do przyspieszenia budowy socjalizmu — winni być wzorem zespołowego działania całej klasy pracującej.

„W każdym człowieku istnieją utajone rezerwy — trzeba je tylko umieć wydobyć“ — przesłanka ta winna przyświecać każdemu pracownikowi służby zaopatrzenia.

W gospodarce materiałowej oszczędność będzie miała bezsprzecznie największe możliwości osiągnięcia efektów w samej produkcji, w zużyciu bezpośrednim, niemniej jednak miliardy mogą być zaoszczędzone w pracy służby zaopatrzenia.

Na pierwsze miejsce wysuwa się zagadnienie jakości dostarczanych materiałów. Na skutek życiowej konieczności, przy kolosalnym braku materiałowym, w pierwszym okresie naszej odbudowy położono nacisk zasadniczy na ilość produkcji, było to niezbędne i słuszne na danym etapie. Dzisiaj jednak, po przewyciężeniu pierwszych podstawowych trudności produkcyjnych, jest czas ostateczny na położenie nacisku bezwzględnego na jakość. Przez jakość rozumieć należy dostarczenie:

- a) właściwych materiałów, zgodnie z wymogami produkcji,
- b) materiałów odpowiadających normom stawianym.

W pierwszym skonkretyzowaniu idzie o to, by produkcja otrzymała materiały najbardziej właściwe asortymentowo i jakościowo odpowiednie. Będzie to miało wpływ na jakość wytworów powstałych z tych materiałów, jak i na koszty. Jeżeli do wyprodukowania maszyny dany materiał o słabszych właściwościach, niż tego wymagają warunki jej pracy, to maszyna będzie bądź niezdolna do pracy zaraz po jej wyprodukowaniu, bądź żywot jej będzie krótszy, albo też będzie ciągle się psuła, powodując awarie i stratę czasu przy jej eksploatacji. Wpływ właściwego doboru materiałów na koszty jest również znaczny.

Jeżeli materiał dany jakościowo ponad wymogi techniczne, zbędnie zapłacimy większą cenę, a wielokrotnie zmarnujemy trudny do uzyskania materiał, potrzebny w innym miejscu naszej gospodarki. Jeżeli natomiast dany materiał o złym asortymencie, spowodujemy większe powstawanie odpadków oraz zwiększymy wielokrotnie czas człowieka i maszyny, potrzebny do obróbki. Dostarczenie więc właściwego materiału, ściśle według wymogów produkcji, jest kardynalnym obowiązkiem służby zaopatrzenia. Poza właściwym wyborem, decydujący jest odbiór techniczny dostarczanych materiałów. Każdy zaopatrzeniowiec winien pamiętać, że dostarczenie wadliwego towaru pociąga za sobą łańcuch szkód, powoduje wadliwą produkcję dalszą i przynosi gospodarce narodowej milionowe straty. Pilnując dokładnie właściwej jakości dostarczanych towarów, uzyskujemy lepszą jakość własnej produkcji, zaoszczędzamy poważnych wydatków obsługiwanym przedsiębiorstwom i wychowujemy naszego dostawcę, co jest istotne z punktu widzenia ogólnej polityki gospodarczej Państwa.

Ważnym problemem gospodarczym jest wykorzystanie odpadków produkcyjnych. Właściwie postawione zagadnienie zbiórki złomu, makulatury, odpadków włókienniczych, gumowych, a zwłaszcza

metali kolorowych — to kolosalne źródło oszczędności dewiz, o które Państwo Polskie toczy ciężką walkę, dewiz niezbędnych do importu maszyn i urządzeń dla naszych powstających zakładów i fabryk.

A czy to zagadnienie jest właściwie postawione przez naszą służbę zaopatrzenia?

Wydaje się, że śmiało powiedzieć można, iż na tym polu nic lub bardzo niewiele zrobiono. Miliony, a nawet miliardy idą na marne, a w dodatku „zdobią“ w niechlujny sposób peryferie naszych środowisk fabrycznych.

Z zagadnieniem dewiz łączy się również problem stosowania artykułów zastępczych. Zaopatrzeniowiec ma tu znaczne pole do popisu w zwalczaniu cechującego naszych techników konserwatywności w stosowaniu pewnych materiałów. Wykorzystanie materiałów krajowych zamiast importowanych, używanie materiałów tańszych tam, gdzie to jest praktycznie do zastosowania — to duże możliwości zaoszczędzenia zagranicznych środków płatniczych. Mamy przestarzałe przesady, że to co jest z zagranicy — jest dobre, a co krajowe — to złe. Jest to nasza zadawniona choroba, którą musimy konsekwentnie zwalczać. Również nasze przyzwyczajenie do pewnych rynków, nie zawsze zresztą słuszne, stwarza nam trudności dewizowe. Z reguły chętniej chcemy importować z rynków, gdzie płacić musimy walutą, choć materiał o tych samych cechach i walorach możemy otrzymać z rynków kompensacyjnych, tj. takich, gdzie płacimy eksportem naszych wytworów. Wykorzystanie tych rynków, to kardynalny obowiązek zaopatrzeniowca. Już w założeniu każdego planowania importu winna tkwić dążność pokrywania go w państwach, z którymi mamy wzajemne umowy dostawcze. Jest to droga do uzyskania walut na zakup rzeczy niezbędnych, a nie możliwości do zakupienia w inny sposób.

Magazynowanie materiałów. Winniśmy zawsze pamiętać, że materiał leżący w magazynie, to miliardy złotych, to kolosalny wkład pracy ludzkiej, to podstawa dalszej produkcji i pewność wykonania planu zakładu.

Zmniejszenie strat materiałów, powstających przez niewłaściwe przechowywanie, choćby tylko w małym procencie — to znowu poważne możliwości oszczędzania,

Czy na tym odcinku wszystko zrobiono?

Żeby się przekonać, że nie — wystarczy przeczytać w codziennej prasie komunikaty z prac Komisji Specjalnej, czy też Komisji Społecznych. Wystarczy wejść do magazynów, czy na place składowe, by zobaczyć ile cennych materiałów niszczy się ponad niezbędną miarę, ile artykułów leży i niszczeje przez brak należytej opieki, ile cennych surowców wdeptuje się w błoto tylko dlatego, że brak jest poszanowania dobra społecznego, brak społecznej kontroli, a gnieździ się wrodzone niechlujstwo, nie staje zamiłowania do porządku.

Nadzór i właściwa gospodarka na magazynach — to kolosalne źródło zaoszczędzania materiałów

i surowców. Wiąże się z tym również sprawa właściwego przewozu materiałów. Należyte zorganizowanie za- i wyładunku materiałów, to nie tylko zaoszczędzanie na postojowym i pracy ludzkiej, ale przede wszystkim wyeliminowanie strat materiałowych.

A stany magazynowe, tzw. zapasy?

Istnieje konieczność utrzymania na magazynach norm zapasów, które zabezpieczają tok produkcyjny, ale tylko w niezbędnych ilościach, to jest takich, jakie pozwalają na kontynuowanie pracy zakładu, uwzględniając czas potrzebny na uzyskanie dalszych partii z rezerwą na ewentualne wahania w cyklu dostaw. Wszelkie zapasy ponad prawidłową normę, to zbędne zamrożenie środków obrotowych, a przede wszystkim wycofanie z obrotu na martwy skład materiałów, może niejednokrotnie brakujących do produkcji na innych zakładach. Celowe czy bezmyślne utrzymywanie zapasów na 18 lat — a i takie wypadki mają miejsce — to hamowanie tempa odbudowy, to zbrodnia gospodarcza, granicząca z sabotażem.

To samo można powiedzieć o akcji upłynniania remanentów zbędnych czy nadmiernych. „Kiedyś może się przydać“ — mówi bezduszny magazynier-maszyna, albo „czy otrzymam w porę następną partię“ — kierownik zakładu, patrzący na życie z płaszczyzny swego podwórka.

Nie zastanawia się, że on może mieć kłopot za kilka miesięcy, ale jego sąsiad jutro może stać z pracą z braku tego materiału. Choć nie można tych ludzi usprawiedliwić, można jednak zrozumieć. Mają ambicje wykonania swego planu i ostatecznie ponoszą odpowiedzialność za jego wykonanie, a wielokrotnie zawiedli się na obietnicach swego aparatu zaopatrzeniowego. Ambicją zaopatrzeniowców winno być także zorganizowanie swej operatywnej działalności, by z czynników technicznych zdjąć wszelką troskę o braki materiałów, a ich myśl i wysiłek skierować na jakość, ilość i wydajność produkcji. Wytworzyć u nich wiarę w skuteczność i terminowość swej pracy.

Właściwe rozplanowanie transportu, zmniejszenie przebiegów pustych samochodów, uwzględnienie rejonizacji przy zakupach, to zmniejszenie zużycia materiałów pędnych i środków transportowych. Ścisłe stosowanie zasad rejonizacji, to przede wszystkim rola Central Handlowych, ale i ich pracę traktować należy jako normalną funkcję zaopatrzenia.

Nie rzadko do zanotowania są wypadki, że pewne materiały czy wyroby ze Śląska idą na zaopatrzenie np. Poznania, a te same z Bydgoszczy — do zakładów Śląska. Czy to nie jest marnotrawstwo, czy kładziemy na to właściwy nacisk. Jest i tu oczywiście znacznie lepiej niż w roku 1946, czy 1947, niemniej kryje się w tym zagadnieniu marnotrawstwo środków transportowych, środków finansowych, materiałów i energii ludzkiej. Wypadki takie winny być napiętnowane, a z przekroczeń notorycznych tego rodzaju należy wyciągnąć ostre konsekwencje.

To tylko główne źródła oszczędności materiałowej, leżące w gestii służby zaopatrzenia, nie mówiąc o nasuwających się bezpośrednio, jak oszczędność papieru, materiałów biurowych, światła itp., a możliwych do osiągnięcia w zużyciu samych komórek zaopatrzeniowych.

Inne źródła oszczędności — to przede wszystkim należyta organizacja i właściwa struktura naszego zaopatrzenia. W pierwszym rzędzie przejrzymy schematy organizacyjne naszych Central Zaopatrzenia. Jeżeli mamy trzy czy cztery piony, to każdy planuje, koordynuje, no i robi statystykę i prowadzi ewidencję personalną. Badając opis czynności, widzimy, że wszystkie komórki robią to samo lub spełniają funkcje, nie należące do ich kompetencji, wszystkie przeważnie fragmentarycznie, odcinkowo i jak przyjdzie potrzeba dania odpowiedzi na pytanie, żadna z tych komórek nie może dać odpowiedzi skończonej.

Dalej, przebieg pracy na szczeblu poszczególnych instancji zaopatrzeniowych. Przedsiębiorstwo pisze zapotrzebowanie do Centrali Zaopatrzenia, Centrala przepisuje go i wysyła do dostawcy. Faktury. Dostawca fakturuje Centrali, ta refakturuje swemu odbiorcy. Ile tu zbędnej pracy, ile marnotrawstwa. A statystyka. Iloma torami idzie u nas sprawozdawczość, nie zawsze należycie rozpracowana. A labirynt druków i wzorów, mimo, że w zasadzie każdy służy tym samym celom pra-

wię we wszystkich przedsiębiorstwach, a jaka różnorodność.

Nie chcę omawiać na tym miejscu założeń organizacyjnych, rozpracowanych szczegółowo w innych artykułach, chcę tylko zwrócić uwagę na niezbędną konieczność wyeliminowania dublowania pracy w tych samych instytucjach przez różne komórki czy szczeble hierarchiczne.

Poruszyłem zasadnicze bodaj sprawy, nie wyczerpując bynajmniej zagadnienia, a widzimy, że pieniądze leżą na ulicy, trzeba tylko chcieć i umieć je podnieść i wykorzystać. Widzimy, że służba zaopatrzenia może w znacznym stopniu przyczynić się do zrealizowania uchwały Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów o planie oszczędności na rok 1949.

Ale oszczędność nie będzie uzyskana, jeżeli plany oszczędnościowe będą leżały w biurach komisarzy i dyrektorów przedsiębiorstw. Nie pomogą tu żadne zarządzenia odgórne, jeżeli do akcji tej nie podejdzie każdy pracownik z pełnym zrozumieniem i entuzjazmem, a oszczędzanie nie stanie się akcją społeczną. Wyniki nie będą dostateczne, jeżeli każdy zaopatrzeniowiec na każdym odcinku swej pracy w każdej niemal chwili nie będzie ciągle myślał o tym, że oszczędność — to droga do podniesienia naszej stopy życiowej, to droga do naszej potęgi gospodarczej, jeżeli akcja oszczędnościowa nie stanie się **systemem** codziennej naszej pracy.

MGR T. SCHOENEICH

Na marginesie planu zaopatrzenia materiałowego na rok 1949

Koszty materiałowe w stosunku do całości nakładów operacyjnych przemysłu państwowego w r. 1949 wyniosą z górą 60%. Wynika stąd, że od dokładności planu zaopatrzenia zależy w decydującym stopniu realność całego planu przemysłowo-finansowego.

Z tego względu Departament Planowania wspólnie z Departamentem Finansowym M.P. i H. podjął inicjatywę ponownego przepracowania już złożonych planów zaopatrzenia pod kątem dopasowania ich do cyfry zatwierdzonej produkcji, uwzględnienia przydziałów na artykuły reglamentowane oraz aktualnej wyceny.

Dla przeprowadzenia powyższej akcji delegowano cztery zespoły, do których wchodzi przedstawiciele obydwu departamentów, banku finansującego, Centralnego Zarządu Przemysłu i Centrali Zaopatrzenia.

Celem zapoznania się z metodą i poziomem planowania materiałowego w terenie przewidziano wizytacje typowych zakładów wytwórczych. I acz kolwiek nie mogło być niespodzianką, że plan zaopatrzenia na r. 1949 wiele pozostawia do życzenia, to jednak dopiero w zetknięciu z ludźmi, którzy osobiście plan ten sporządzają, wyszło na jaw jak wielkie są braki, jak niewłaściwe jest podejście do zagadnienia oraz jak liczne są trudności, które uniemożliwiły lepsze opracowanie planu.

Zanim przyczyny te i wynikające z nich wnioski bliżej zostaną rozpatrzone, wydaje się rzeczą wskazaną przedstawić przebieg rozmowy na zakładzie, rozmowy, która w rozmaitych wariantach, lecz o niezmiennym tenorze, miała miejsce w każdym niemal wizytowanym przedsiębiorstwie. Weźmy dla przykładu zakład o produkcji jednorodnej przemysłu elektrotechnicznego.

- Dlaczego plan zaopatrzenia materiałowego jest oparty na zużyciu ilościowym niewspółmiernie wyższym od wzrostu produkcji?
- Plan zaopatrzenia był robiony w czasie, gdy wysokość zatwierdzonej produkcji jeszcze nie była znana. Wobec tego określono ją „na oko“, kierując się rozporządzalną ilością najbardziej deficytowego artykułu (w danym wypadku — łożysk tocznych). W ten sposób ustalono, że może być wyprodukowanych 760 jednostek. Natomiast plan produkcyjny został zatwierdzony na poziomie 420 jednostek. Nie było już sposobności do przeprowadzenia korekty.
- Jeśli tę korektę uwzględnić, zużycie wciąż jeszcze jest zbyt wysoko zaplanowane.
- Oczywiście, ale ma to swoje uzasadnienie w tym, że kierownictwo zakładu liczy się z przekroczeniem planu produkcji o 30%. Ponieważ podstawy do przekroczenia planu są

- zupelnie realne, obawiamy się, żeby brak materiałów nie stanął nam na przeszkodzie.
- Materiały należy planować ściśle w stosunku do zatwierdzonej produkcji. Jeżeli macie pewność, że może być ona zwiększona, wystąpcie z odpowiednim wnioskiem do Departamentu Planowania.
 - Rada dobra, ale niepraktyczna. Zastosowanie się do niej byłoby równoznaczne ze zrzczeniem się premii za przekroczenie planu.
 - Ale w przeciwnym razie plan zaopatrzenia nie odpowiada planowi produkcji. Zresztą i ten moment nie wyjaśnia nadmiaru w zaplanowanym zużyciu.
 - Musieliśmy bowiem uwzględnić braki w nadsyłanych materiałach. W niektórych artykułach braki wynoszą 20% i więcej. Również doświadczenie zmusza nas do planowania materiałów na cele awaryjne.
 - A dlaczego zaplanowano obok materiału normalnie zużywanego do produkcji, również materiał zastępczy w tej samej ilości?
 - Musimy się liczyć z tym, że potrzebnego materiału, jako wybitnie deficytowego nie otrzymamy zupełnie albo w ilości niedostatecznej. Wówczas resztę zapotrzebowania pokryjemy materiałem zastępczym. Prosta przezorność nakazuje planować w dwóch alternatywach. Zawsze tak robiliśmy i dobrze na tym wychodzimy.
 - Tak, tylko w ten sposób właściwe zapotrzebowanie ulega deformacji. Ponadto obejmuje on artykuły zgoła nieprzydatne dla produkcji zakładu, np. stal szybko tnącą i cynę.
 - W istocie artykułów tych nie używamy, natomiast są one niezbędne pewnej fabryce przemysłu miejscowego, która nam dostarcza swoich wyrobów gotowych. Ponieważ może ona nie uzyskać potrzebnego przydziału, objęliśmy jej zapotrzebowanie własnym planem zaopatrzenia.
 - Jeżeli jednak ta fabryka, jak twierdzicie, zgłosiła swe zapotrzebowanie w ramach Dyrekcji Przemysłu Miejscowego, to obydwaj plany się nakładają, stwierdzając błędne przesłanki do decyzji na najwyższym szczeblu dyspozycyjnym.
 - I tak będą ścięte.
 - Nawet po wyeliminowaniu zaopatrzenia obecnej fabryki wasz plan zakładowy zawiera wyraźne przerosty, co widać po wzroście końcowego zapasu.
 - Bo nie uwzględniamy zapasu początkowego.
 - Dlaczego, przecież magazyn jest dobrze zaopatrzony . . .
 - Któż może na kilka miesięcy naprzód określić stan zapasu magazynowego na początek planowanego okresu? Zamówienia mogą nie zostać wykonane przed końcem roku i zapasy stopnieją. Lepiej planować ostrożnie. Poza tym nie mamy norm zużycia, więc rezerwa w planie jest konieczna.
 - Lecz przy produkcji tak mało złożonej, wybitnie jednorodnej (główny artykuł stanowi 90% wartości wyrobów gotowych) łatwo byłoby te normy wyliczyć.
 - Jasne. Jest to dla mnie kwestia kilku dni, bo sam jestem technikiem.
 - Więc?
 - To powinna zrobić Dyrekcja Techniczna, bo to należy do jej kompetencji, a planowanie zaopatrzenia należy do Dyrekcji Handlowej. Tu jest schemat organizacyjny. Nie warto pracować za innych.
 - Rzeczywiście, ale to znaczenie ułatwiłoby planowanie.
 - Z tym zastrzeżeniem, że jednocześnie ułatwiłoby sprawdzenie i ocenę planu. Nie leży to w naszym interesie, bo przewidując mechaniczne redukcje planu w Zjednoczeniu i Centralnym Zarządzie musimy planować z odpowiednią nadwyżką.
 - Jak pan szacuje procentowo tę nadwyżkę,
 - Nie więcej jak 25%.
 - Przecież tak rażące przerosty, jeśli nawet nie zostaną zauważone przy wstępnej analizie planu, wyjdą z pewnością przy jego wykonaniu.
 - O to nie ma obawy. Znajdujemy się w stanie ciągłej reorganizacji, a i cyfry produkcji ulegać będą zmianie. Gdyby nawet śledzono wykonanie naszego planu, nikt nie będzie w stanie ocenić realności cyfr początkowych.
- Jeżeli rozmowa nie jest podana dosłownie, to jedynie dlatego, że w rzeczywistości nie przebiega ani w tak skróconej formie, ani rozmówca nie bywa tak rozbijającym otwarty. Treść jej wszakże oparta jest na notatkach jednego z zespołów i podobne rozmowy powtarzają się w znakomitej większości odwiedzanych zakładów.
- Cóż można powiedzieć o tak skonstruowanych planach zaopatrzenia? Praktycznie nie mają one większej wartości, niż papier przez nie zapisany, chociaż przyznać trzeba, że papieru tego zużytkowano wiele. Pracowano w godzinach nadliczbowych, często po nocach, nierzadko — z uwagi na szczupłość pomieszczeń — na korytarzach, przy pomocy doraźnie zwerbowanych współpracowników z innych działów.
- A przy tym wszystkim, przy całej dysproporcji nakładu pracy w stosunku do efektu — nie zdawano sobie sprawy z podstawowych zasad planowania materiałowego. W jednym zakładzie (Szczecin) nie wiadano, że zapotrzebowanie materiałowe wynika z zużycia po uwzględnieniu różnicy między początkowym i końcowym remanentem i różnicy tej nie brano zupełnie pod uwagę. W pewnym Zjednoczeniu Przemysłu Drzewnego nie zrozumiano samego układu zmodyfikowanego nieco przez Centralny Zarząd wzoru zaopatrzenia (nr 8), który został uzupełniony rubryką „własna produkcja“ (typowych półfabrykatów, przeznaczonych do dalszego wykonania) i rubryką „nadwyż-

ka" (ponad normatywny zapas końcowy). Kierownik działu zaopatrzenia, proszony o wyliczenie przykładowe zapotrzebowania na wskazany wyrzutowy materiał, po dłuższych wysiłkach oświadczył, że wprawdzie sam robił zestawienie zbiorcze i wszystko mu się zgadzało, ale to było przed kilku miesiącami i dzisiaj już „tej sztuczki nie pamięta“.

Tak wygląda w wielu zakładach, bez przesady i bez złośliwości, poziom planowania zaopatrzenia materiałowego na r. 1949. Przyczyny dadzą się ująć w następujące trzy grupy:

1. przyczyny zasadnicze,
2. trudności techniczno-wykonawcze,
3. czynniki demoralizujące planistów.

Na pierwszym miejscu wśród przyczyn natury zasadniczej wymienić należy ciążącą nad całym gronem zaopatrzeniowców obawę, aby nie zaplanować zbyt mało, gdyż mogłoby się to odbić niekorzystnie na produkcji. Obawa ta, podsycana świadomie lub bezwiednie przez kierownictwo techniczne, prowadzi w konsekwencji do wyolbrzymionych niepotrzebnie cyfr zapotrzebowania, tym więcej, że na zakładach brak wciąż jeszcze norm zużycia, jedynej właściwej miary dla oceny zapotrzebowania. Ustalenie zgrubsza wskaźników zużycia nie byłoby trudne, gdyby wachlarz wyrobów gotowych nie ulegał tak częstej, jak obecnie, zmianie. Tu tylko czas może przynieść poprawę równoległą z gromadzącym się materiałem cyfrowym i doświadczeniem. W przemyśle, gdzie produkuje się jeden lub niewiele artykułów, wskaźniki zużycia już istnieją i nieźle spełniają swą rolę (np. węgiel, energetyka).

Drugą zasadniczą przyczyną jest brak metody w planowaniu zaopatrzeniowym i wynikające stąd przecenianie trudności wykonawczych, a niedocena samego planu. Jeśli planujący z góry nie wierzy w realność i praktyczną przydatność swej pracy, wówczas mimowolnie schodzi na drogę najmniejszego oporu, gdzie sufit, oko i liczba niewymierna (pi) stanowią jedyne doradców. Temu brakowi zaradzi w znacznej mierze opracowywana przez Komisję Opiniodawczą Gospodarki Materiałowej-Przemysłu instrukcja o metodyce planowania materiałowego. Wskaże ona właściwy sposób pracy, usunie szereg wątpliwości, poda wytyczne przy ustalaniu zużycia, zapasu i ostatecznego zapotrzebowania. Przy tej okazji warto podkreślić, że planiści terenowi słusznie wskazują na szereg zasadniczych zagadnień, które nie zostały dotychczas odgórnie wyjaśnione, niemniej przeto nie można zajmować biernego, wyczekującego stanowiska aż wszystko zostanie wyłożone „łopatologicznie“ przez organa nadrzędne. Można się zgodzić, że niektóre zagadnienia, jak np. planowanie zapotrzebowania półfabrykatów, ustalanie rezerwy początkowego i końcowego, planowanie materiałowe na cele inwestycyjne itp. mogą nasuwać trudności, ale nie można na zapytanie „co konkretnie chciałby pan wiedzieć odnośnie metodyki planowania“ — wysuwać problem „co to jest w ogóle

plan?“ Ostatecznie mamy rok 1949 a nie 1945 i dość bogatą literaturę przedmiotu wraz z czasopisem „Gospodarka Planowa“, ażeby pytania tego rodzaju uważać za swego rodzaju „curiosum“ (pytanie autentyczne).

Trzecią przyczyną podstawową, która powoduje mankamenty w planowaniu materiałowym jest brak koordynacji i synchronizacji planów odcinkowych. Jak można robić plan zaopatrzenia, nie znając produkcji albo plan materiałowy dla inwestycji, bez rozpracowanego wykonawstwa i dokumentacji technicznej. Również zasada koordynacji wymaga, aby rezerwy magazynowe wydziału zaopatrzenia harmonizowały z cyframi działu finansowego, gdyż między tymi wielkościami obu planujących działów zachodzą obecnie wielomilionowe różnice na poszczególnych zakładach.

Do trudności techniczno-wykonawczych, wynikających przede wszystkim z braku doświadczenia, należy zaliczyć planowanie w zakładach o długim cyklu produkcyjnym (ponad rok), ustalanie stanu początkowego w magazynie, wydzielanie materiałów na inwestycje, wykonywane we własnym zakresie, wyodrębnianie materiałów zbędnych do upłynnienia i uwzględnianie przerzutów w zbiorczym planie zaopatrzenia Centralnego Zarządu Przemysłu, obliczanie normatywów dla materiałów inwestycyjnych, wycena niektórych materiałów itp. Wymienione trudności zwiększają się jeszcze wskutek krótkich terminów dla opracowania planów. Jednakże nie trudności wykonawcze zaciążyły na planie zaopatrzenia w sposób decydujący. Weszły tu raczej w grę momenty demoralizujące planistów, z których najważniejszymi są:

- a) mechaniczne obciążenia zgłoszonego zapotrzebowania przez organa nadrzędne,
- b) brak kontroli wykonania planu (stąd brak poczucia dyscypliny,
- c) płynność organizacyjna, podająca w wątpliwość wartość planu już w chwili jego opracowywania, co stwarza atmosferę „odważania“ nikomu nieprzydatnej roboty.

Wszystkie wymienione względy działają w jednym kierunku — w kierunku tworzenia rezerw w planie materiałowym dostatecznie wysokich, aby po obciążeniu zapotrzebowania w Centralnym Zarządzie wystarczyło jeszcze i na przekroczenie produkcji.

Czasopismo radzieckie „Narodnoje Choziajstwo“ pisze na ten temat:

„Jest rzeczą niezbędną, aby w zdecydowany sposób przecinać antypaństwowe tendencje, wyrażające się w zgłaszaniu zbyt wysokich zamówień na zasoby materiałowe.“

Akcja, zainicjowana przez Departament Planowania ma na celu poprzez rewizję planu zaopatrzenia ustalić plan obrotu materiałowego (wzór nr 16 w nowym układzie) i w myśl zasady, że „opracowanie planu jest dopiero zaczątkiem planowania“ śledzić następnie wykonanie planu, czuwając nad ruchem zapasów magazynowych, będących miernikiem realności zamówień.

Projekt wytycznych organizacji zaopatrzenia materiałowego przemysłu

(Z prac K. O. G. M. P.)

(Artykuł dyskusyjny)

Na skutek niejednorodnego i nierównomiernego rozwoju poszczególnych przemysłów w Polsce na przestrzeni lat 1945—1949, w szczególności pod względem ich struktury organizacyjnej, notujemy obecnie ogromną różnorodność w organizacji zarówno właściwego aparatu produkcyjnego i hierarchii służbowej wszystkich jego instancji, jak i na odcinku organów pomocniczych przemysłu, w szczególności instytucji o charakterze usługowym, handlowym itp.

Przedmiotem niniejszego opracowania jest odcinek organizacji zaopatrzenia materiałowego, stanowiący ważny pomocniczy organ aparatu produkcyjnego. Na tym odcinku obserwujemy jeszcze dzisiaj, po 4-ach latach rozwoju naszego przemysłu Polski Ludowej, całą gamę form organizacyjnych — począwszy od ścisłej centralizacji organów zaopatrzenia w ramach poszczególnych Centrali Zaopatrzenia Materiałowego, względnie Centralnych Zarządów, jak w przemyśle węglowym, hutniczym, chemicznym, papierniczym — aż do decentralizacji funkcji zaopatrzenia materiałowego pomiędzy cały szereg Biur i Centrali Zaopatrzenia, Zjednoczenia, przedsiębiorstwa produkcyjne i zakłady, jak w przemyśle włókienniczym, metalowym, budowlanym, spożywczym.

W obliczu zasadniczej reorganizacji struktury przemysłu w Polsce, która winna dokonać się w ciągu bieżącego 1949. roku, ostatniego roku 3-letniego planu odbudowy gospodarczej tak, aby Państwo nasze wkroczyło w okres planu 6-letniego budowy fundamentów socjalizmu w Polsce z bardziej skryształizowanym i ujednoczonym obliczem organizacyjnym przemysłu, warto pokusić się o naszkicowanie projektu takiej organizacji na niezmiernie istotnym dla gospodarki narodowej odcinku zaopatrzenia materiałowego przemysłu.

W niniejszym opracowaniu przedstawiony jest projekt wytycznych, reasumujący poglądy większości przedstawicieli przemysłu, biorących dotychczas udział w pracach Podkomisji I-ej Komisji Opiniodawczej Gospodarki Materiałowej Przemysłu. Opracowanie to winno stanowić podstawę dla dalszej dyskusji, która znajdzie swoje ukoronowanie w ścisłych zaleceniach i instrukcjach Ministra Przemysłu i Handlu. Wytyczne te można ująć w niżej wyszczególnione punkty:

- 1) Przyjmuje się, że zasady organizacji przemysłu w Polsce będą ujęte w schemacie trzystopniowym: przedsiębiorstwo produkcyjne (inwestycyjne, projektujące) — Centralny Zarząd (Dyrekcja Branżowa) — Ministerstwo. Przedsiębiorstwo może stanowić jeden wielki zakład przemysłowy lub też szereg zakładów połączonych w ramach jednego przedsiębiorstwa.
- 2) Za ca'okształt zagadnień, związanych z zaopatrzeniem materia'owym każdego przemysłu (branży) w ramach odpowiedniego Centralnego Zarządu (Dyrekcji Branżowej), odpowiada od-

dzielna Centrala (Biuro) Zaopatrzenia Materiałowego. Centrala ta (Biuro) stanowi pion organizacyjny danego Centralnego Zarządu (Dyrekcji Branżowej), wyodrębniony w postaci oddzielnego przedsiębiorstwa usługowego. Naczelny Dyrektor (Kierownik) Centrali Zaopatrzenia podlega służbowo i funkcyjnie Generalnemu (naczelnemu) Dyrektorowi odpowiedniego Centralnego Zarządu (Dyrekcji Branżowej), narówni z dyrektorami pozostałych pionów organizacyjnych danego Centralnego Zarządu. Znaczy to, że pomiędzy Centralą Zaopatrzenia Materiałowego a poszczególnymi pionami odpowiedniego Centralnego Zarządu (techniczno - produkcyjnym, administracyjno - finansowym i innymi) istnieją stosunki współpracy, ale nie wzajemnego podporządkowania. W dziedzinie zaopatrzenia materiałowego zarządzania i instrukcje naczelnego dyrektora (kierownika) Centrali Zaopatrzenia Materiałowego są wiążące dla całej gałęzi (branży) przemysłowej, kierowanej przez dany Centralny Zarząd (Dyrekcję Branżową). Dotyczy to:

- a) planowania zaopatrzenia materiałowego,
- b) koordynacji i kontroli wykonania planu,
- c) instruktażu i kontroli gospodarki magazynowej,
- d) odbioru materiałów,
- e) ustalania zdecentralizowanych, lokalnych źródeł zakupów,
- f) przerzutów materiałowych w ramach przedsiębiorstw i całej branży przemysłowej,
- g) ustalanie norm zapasów magazynowych,
- h) współdziałania przy ustalaniu statystycznych norm zużycia materiałów,
- i) ustalania przebiegów, dokumentacji i kartotek materiałowych oraz
- j) wykonywania wszelkich czynności handlowych, związanych z zaopatrzeniem materiałowym.

Niezależnie od powyższego, Centrala (Biuro) Zaopatrzenia Materiałowego współpracuje ściśle ze wszystkimi pionami organizacyjnymi odpowiedniego Centralnego Zarządu (Dyrekcji Branżowej), a mianowicie: z pionem ekonomicznym w zakresie badań ekonomicznych rynku, opracowania zbiorczych planów gospodarczych, sprawozdawczości i statystyki; z pionem technicznym (produkcyjnym, inwestycyjnym) w zakresie ustalania technicznych i statystycznych norm zużycia materiałów, w zakresie ustalania jakości, typów rodzajów i nomenklatury zakupywanych materiałów, narzędzi i sprzętu; z pionem administracyjno-finansowym — w zakresie ustalania planów finansowych i kontroli ich wykonania na odcinku gospodarki materiałowej. Niektóre przemysły w Polsce dokonały już takiego po-

działu funkcji drogą zarządzeń generalnych (naczelných) dyrektorów odpowiednich Centralnych Zarządów.

Odnosnie przemysłów o mniej skomplikowanym zakresie działania dopuszczalne jest wykonywanie funkcji Centrali Zaopatrzenia Materiałowego (za wyjątkiem handlowych) przez odpowiednią służbę (dział) Centralnego Zarządu (Dyrekcji Branżowej). Funkcje handlowe są w tym wypadku wykonywane przez komórki zaopatrzenia przedsiębiorstw (w wyjątkowych wypadkach zakładów).

- 3) W ramach każdego przedsiębiorstwa (Zjednoczenia) i zakładu produkcyjnego istnieje komórka organizacyjna, odpowiedzialna za całość kształtu zaopatrzenia materiałowego danej jednostki przemysłowej aż do chwili wyjścia materiałów, maszyn, względnie sprzętu z magazynu fabrycznego (zakładowego) do procesu produkcyjnego. Za gospodarkę materiałową w toku właściwego procesu produkcyjnego odpowiada kierownictwo techniczne danej jednostki. Znaczy to, że komórka zaopatrzenia materiałowego, mieszcząca się z reguły w ramach dyrekcji administracyjno-finansowej przedsiębiorstwa (zakładu), odpowiada analogicznie do Centrali Zaopatrzenia Materiałowego w stosunku do całej gałęzi przemysłu, za opracowanie planu zapotrzebowania (zaopatrzenia) danej jednostki oraz za kontrolę jego wykonania, za gospodarkę magazynową, za odbiór towarów, za czynności handlowe, związane z zamówieniem, przebiegiem i dokumentacją materiałów, za prowadzenie odpowiedniej sprawozdawczości, statystyki i ewidencji materiałowej itp.

Komórka zaopatrzenia materiałowego przedsiębiorstwa (zakładu) jest podporządkowana hierarchicznie kierownikowi administracyjno-finansowemu, dyrektorowi (naczelnemu) danej jednostki i Centrali Zaopatrzenia Materiałowego danego przemysłu. Możliwym jest również podporządkowanie komórek zaopatrzenia materiałowego bezpośrednio dyrektorom (naczelnym) przedsiębiorstw (zakładów). Celem odciążenia zakładów, szczególnie małych od funkcji, niezwiązanych bezpośrednio z produkcją, przedsiębiorstwa winny funkcje te przejąć na siebie. Dotyczy to przede wszystkim całej działalności handlowej, odbioru i dokumentacji towarów, sporządzenia planów zapotrzebowania (zaopatrzenia) materiałowego itp.

- 4) W razie konieczności obok Centrali Zaopatrzenia Materiałowego, wykonywujących swe funkcje w sposób, wyżej opisany, mogą istnieć w niektórych gałęziach przemysłu pomocnicze Centrale Zaopatrzenia, zaopatrujące dany przemysł w pewną bardzo ograniczoną nomenklaturę towarową, szczególnie ważną, pochodzącą z importu lub wymagającą specjalnej organizacji terenowej itp. Takimi Centralami są np. Centrala Dostaw Drzewnych przemysłu węglowego, Centrala Złomu przemysłu hutniczego, Biuro Importowe przemysłu włókienniczego i inne. Centrale te w miarę reorgani-

zacji poszczególnych branż przemysłowych, winny bądź to wejść w skład odpowiednich Central Zaopatrzenia Materiałowego w postaci np. odrębnych pionów (służb), bądź to winny w postaci odrębnych przedsiębiorstw pod nazwą Biur Zaopatrzenia. Tylko w najrzadszych wypadkach dopuszczalna jest koordynacja prac kilku Central (Biur) Zaopatrzenia przez odpowiedni Centralny Zarząd (Dyrekcję Branżową).

- 5) Działalność Centrali Zaopatrzenia Materiałowego jest kierowana, koordynowana i nadzorowana w ramach każdego Ministerstwa przez Departament Planowania lub specjalnie wydzielony Departament Zaopatrzenia Materiałowego danego Ministerstwa. Z kolei działalność gospodarki materiałowej w ramach całej gospodarki narodowej jest nadzorowana i koordynowana przez odpowiedni organ Centralnego Urzędu Planowania. W ten sposób zostaje zrealizowana od najniższego do najwyższego szczebla organizacyjnego zasada pełnej centralizacji planowania zaopatrzenia materiałowego, kontroli wykonania planu pod względem ilościowym i wartościowym (z punktu widzenia dyscypliny finansowej i oszczędnej gospodarki), oraz sprawozdawczości i statystyki materiałowej. Należy zaznaczyć, że planowanie i sprawozdawczość w dziedzinie gospodarki materiałowej obejmują na szczeblach od zakładu poprzez przedsiębiorstwo do Centrali Zaopatrzenia Materiałowego włącznie wszystkie materiały, maszyny, sprzęt i urządzenia, niezależnie od tego, czy są one zakupywane centralnie przez Centralę Zaopatrzenia Materiałowego, czy też są zakupywane bezpośrednio przez przedsiębiorstwa produkcyjne (inwestycyjne, projektujące).

- 6) Obok zasady centralizacji w dziedzinie planowania i sprawozdawczości gospodarki materiałowej, winna być przeprowadzona zasada maksymalnej decentralizacji w dziedzinie przebiegu towarów, faktur i innych dokumentów o charakterze handlowym. Oznacza to, że w zakresie maksymalnej ilości towarów współpraca między Centralami Zbytu (Centralami Handlowymi) winna prowadzić do przebiegu maksymalnej ilości towarów i towarzyszącej im dokumentacji (zamówienia faktury itp.) bezpośrednio od zakładów wytwórczych do zakładów (przedsiębiorstw)—konsumentów. Centrale Handlowe fakturują dostawy wprost na odbiorcę; dla zorganizowania zaś właściwej centralnej ewidencji kopie faktur winny być przesyłane do odnośnej Centrali Zaopatrzenia Materiałowego.

W ramach ogólnego, zatwierdzonego przez Ministerstwo, planu zaopatrzenia przemysłu, Centrale Zaopatrzenia Materiałowego winny przysyłać odpowiednie plany dostaw materiałowych do właściwych Central Zbytu oraz powiadomić wszystkie podporządkowane sobie przedsiębiorstwa o przyznanych im kontyngentach materiałowych i źródłach zakupu. Na tej podstawie przedsiębiorstwa dokonują za-

mówień we właściwych Centralach Handlowych. Jedynie materiały ściśle reglamentowane, deficytowe i importowe mogą być centralnie zakupywane i rozdzielane przez Centralę Zaopatrzenia Materiałowego. Również i te towary winny być w miarę możliwości kierowane przez Centralę Zaopatrzenia Materiałowego wprost od dostawcy do odbiorcy (w wypadku zapewnionych regularnych i terminowych dostaw).

Dla materiałów szczególnie deficytowych, zużywanych w niewielkich ilościach, lecz w dużym asortymencie, wymagających interwencyjnych składów centralnych, oraz niektórych materiałów inwestycyjnych, Centrale Zaopatrzenia Materiałowego mogą tworzyć własne centralne składy. Poza tym materiały winny bezpośrednio docierać wprost do magazynu zakładu względnie przedsiębiorstwa.

- 7) W miarę rozwoju przemysłu w Polsce i w miarę coraz lepszego w związku z tym zaspakajania potrzeb materiałowych przemysłu. Centrale Zaopatrzenia stają się coraz bardziej instytucjami o charakterze planującym, koordynującym i kontrolującym, a coraz mniej instytucjami o charakterze handlowym. W przeciwieństwie do tego, Centrale Zbytu (Centrale Handlowe) winny coraz bardziej swoją działalność handlową rozszerzać, coraz bardziej zbliżać się i coraz lepiej obsługiwać konsumenta, w danym wypadku zakłady produkcyjne i inwestycyjne. W tym celu w drodze odpowiednich instrukcji winny być zacieśnione węzły, łączące Centrale Zbytu z Centralami Zaopatrzenia, a to celem coraz bardziej prawidłowego koordynowania planów zaopatrzenia z planami zbytu. Na podstawie w ten sposób ściśle opracowanych zaopatrzenia materiałowego poszczególnych przemysłów według ich podziału branżowego i terytorialnego Centrale Zbytu winny ilościowo, jakościowo i terminowo zapewnić plan zaopatrzenia przemysłów drogą:

- a) kolejowych (w zasadzie pełnowagonowych) wysyłek bezpośrednio z zakładów wytwórczych do zakładów odbiorczych,
- b) drogą dostaw z wielkich składów centralnych Central Zbytu,
- c) drogą dostaw ze składów rejonowych własnych i przedsiębiorstw handlowych dla odbiorców mniejszych ilości materiałów,
- d) drogą dostaw na składy centralne Central Zaopatrzenia i przedsiębiorstw (Zjednoczeń wzgl. zakładów).

Dotyczy to również współpracy Central Zaopatrzenia i Zbytu w ramach jednego przemysłu na odcinku wewnętrznych dostaw gotowych produktów.

Dostawy powyższe mogą być realizowane bądź to przez Centrale Zbytu i Biura Sprzedaży, reprezentujące poszczególne gałęzie przemysłu, kierowane przez odpowiednie Centralne Zarządy, względnie Dyrekcje Branżowe, bądź to przez Centrale Handlowe specjalne (jak np. Centrala Techniczna) rozprowadzające towary, pochodzące od kilku przemysłów, względnie z importu, demobilu, reparacji itp. W zasadzie każda Centrala Handlowa (Centrala Zbytu) winna rozprowadzać odpowiednie grupy towarów monopolistycznie. Znaczy to, że dane grupy towarów mogą być dostarczane na rynek krajowy dla potrzeb przemysłu społecznego tylko przez jedną Centralę Handlową, niezależnie od tego, czy pochodzą one z sektora państwowego, spółdzielczego, czy prywatnego, względnie z importu, demobilu, reperatury itp.

Stanowisko takie określa ściśle rolę Central Importowych, które mogą dostarczać towary na cele produkcyjne również tylko za pośrednictwem odpowiednich Central Handlowych. Nie dotyczy to Biur Importowych Central Zaopatrzenia Materiałowego poszczególnych przemysłów, które mogą importować materiały, maszyny i urządzenia inwestycyjne o charakterze specjalnym wyłącznie dla potrzeb reprezentowanego przez siebie przemysłu.

LUDWIK HOROCH

DOKUMENTACJA WAZNYM CZYNNIKIEM racjonalizacji gospodarki materiałowej w przemyśle

W należycie ustawionych ramach organizacyjnych zaopatrzenia i gospodarki materiałowej w przemyśle dokumentacja stanowi podstawę dla tych akcji i nie może być pomijana, a znaczenie jej nie doceniane w dążeniu do usprawnienia gospodarki materiałowej.

Spróbujmy w bardzo grubym zarysie ustalić stan obecny, aby na tej zasadzie określić wytyczne dla prac w tej dziedzinie na najbliższą przyszłość, jeżeli w dziedzinie organizacyjnej zaopatrzenia i gospodarki materiałowej występują znaczne różnice i wiele wariantów, to w dziedzinie stosowanych obecnie dokumentacji zanotować należy wprost bajeczną mozaikę.

Nie tylko bowiem poszczególne branże posługują się dla typowych faz i czynności zupełnie od-

miennymi formularzami i drukami, ale bardzo często poszczególne zakłady tejże samej branży wyposażone są w swoją własną dokumentację.

Pole do indywidualnych popisów i nieograniczonej, a co gorsze, niefachowej inwencji zostało wykorzystane w całej rozciągłości.

Tak wyglądałoby jedno krańcowe skrzydło niedomagań w dziedzinie dokumentacji. Istnieje jeszcze jednak i drugie.

W całym szeregu wypadków występuje brak podstawowych dokumentów i formularzy uniemożliwiających lub utrudniających sprawne wykonywanie czynności ewidencyjnych, kontrolnych i sprawozdawczych. Jednym słowem — mamy tu do czynienia z daleko idącymi hamulcami w przebiegu akcji zaopatrzeniowej.

Rozpatrując zagadnienie dokumentacji pamiętać musimy o niezbitym fakcie, iż każdy druk i każdy formularz wymaga obsługi, a co za tym idzie, każdy nadmiar w tej dziedzinie powoduje z nieubłaganą konsekwencją zwiększenie ilości godzin pracy, tym samym rozszerzenia etatów. Formularzomania jest idealnym bakcylem dla znanej, a niestety tak częstej choroby zwanej „biurokracją”. Koszt druków stanowi poważną pozycję w wydatkach typu administracyjnego. Znam przemysł, w którym tylko częściowe uporządkowanie tego zagadnienia dało oszczędność w kwocie przeszło 60 milj. rocznie.

Przystępując do rozważań nad czynnościami melioracyjnymi w dziedzinie dokumentacji dzieje łańcuch akcji zaopatrzenia i gospodarki materiałowej na jej podstawowe ogniwa. Są nimi następujące grupy czynności:

- I. Planowanie zaopatrzenia.
- II. Sprawozdawczość wykonania planu.
- III. Zapotrzebowanie i dostawa.
- IV. Odbiór i przyjęcie do magazynu.
- V. Wydanie z magazynu i rozchodowanie.

Punktem zamykającym ogniwa — wymagające ustalenia właściwej i potrzebnej dokumentacji — będzie moment wydania materiału ze składowiska lub magazynu.

Po ustaleniu tych zasadniczych ogniw zatrzymamy się na wyliczeniu podstawowych czynności grup III, IV i V i sprecyzujemy podstawowe minimum dokumentacji dla tej części akcji zaopatrzeniowej i gospodarki materiałowej.

Zacznijmy od grupy III-ej.

W grupie tej występować będą następujące czynności:

- a) zapotrzebowanie,
- b) zamówienie,
- c) potwierdzenie,
- d) awizacja,
- e) rozliczenia z dostawcami,
- f) rozliczenia z odbiorcami,
- g) kartoteki wykonania.

W grupie IV-ej występować będą następujące formularze związane z odbiorem towaru i manipulacją magazynową:

- a) Protokoły przyjęcia,
- b) zaprzychodowanie,
- c) karty materiałowe i kartoteki materiałowe,
- d) wywieszki,
- e) formularze inwentarzowe.

W grupie V-ej występować będą dokumentacje obejmujące:

- a) kalkulację materiałową,
- b) rozchodowanie i rozliczenie,

przy czym ta ostatnia faza jest ważna w związku ze ścisłym powiązaniem z akcją leżącą poza tematem naszych obecnych rozważań, a mianowicie z wielce ważnym zagadnieniem dokumentacji kosztów własnych.

Po tym przykładowym wyliczeniu — rzecz oczywista nie pełnym — podstawowych czynności przystąpimy do ustalenia zasadniczych celów racjonalizacji dzisiejszego stanu dokumentacji gospodarki materiałowej. Cele te można sprecyzować jak następuje:

- 1) Ujednoczenie dla całego przemysłu podstawowych druków i formularzy.
- 2) Ograniczenie dokumentacji do niezbędnego minimum.
- 3) Uproszczenie formularzy i druków przy równoczesnym rozpracowaniu dla nich krótkich i jasnych, łatwo zrozumiałych instrukcji, ułatwiających ich obsługę przez personel o słabych kwalifikacjach fachowych.

Realizacja pkt. 1-go pozwoli niewątpliwie na uproszczenie czynności kontrolnych i da konkretną podstawę do szkolenia przyszłych materiałowców na zasadzie jednolitego materiału dokumentacyjnego.

Pkt. 2-gi musi dać w swoim efekcie nie do pogardzenia oszczędności, tak w zakresie kosztów nakładów druków, jak i w zaoszczędzeniu efektywnego czasu pracy.

Pkt. 3-ci jest niezmiernie ważnym, z tej prostej przyczyny, iż niewątpliwie przez dłuższy okres czasu materiał ludzki pracujący w komórkach zaopatrzeniowych i materiałowych składać się będzie z jednostek słabo tylko do tego fachu przygotowanych. Uwolnienie ich od balastu dzisiejszych niejednokrotnie arcyskomplikowanych czynności, przy równoczesnym uzbrojeniu w jasny, zrozumiały przez nich instruktarz, musi przyspieszyć tok wykonywanych prac i w znacznej mierze wyeliminować ilość popełnianych obecnie błędów. Błędy w zapisach gospodarki materiałowej w konsekwencjach swych nie są błahe. Czynią one w swoich reperkusjach wartość statystyki zużycia materiałów iluzoryczną, odbijają się w poważnej mierze na prawdziwości obrazu kosztów własnych. Każda dążność do zmniejszenia prawdopodobieństwa ich powstawania jest podstawowym warunkiem, niestety może w chwili obecnej mało docenianym, dla racjonalizacji gospodarki materiałowej. Uproszczenie i przyspieszenie przebiegów musi być dokonywane pod kątem widzenia przyspieszenia przede wszystkim zagadnienia rozliczenia i płańości. Wszyscy nasi koledzy po fachu wiedzą dobrze, jak wielką przeszkodą w sprawnym funkcjonowaniu naszego systemu finansowego jest zagadnienie rozliczenia i fakturowania. Czasokresy fakturowania, biegnące od 6 do 8 tygodni od faktycznej dostawy, hamują rzecz oczywista u podstaw zagadnienie rozliczenia i finansowania. Jedną z zasadniczych przyczyn tego poważnego niedomagania jest przede wszystkim wadliwy przebieg dokumentacji.

Kończąc na tem szkicowe uwagi na temat dokumentacji w gospodarce materiałowej pragnąłbym bardzo, aby wywołały one najżywszą dyskusję na łamach Biuletynu i ułatwiły w ten sposób pracę Podkomisji IV., która ma za zadanie opracowanie zasadniczej dokumentacji zaopatrzeniowej i materiałowej.

Kolegom, którzy pragnęliby zapoznać się z zasadami przyjętymi w tej dziedzinie przez radziecki przemysł, wskazuję równocześnie jako cenne źródło książkę autora radzieckiego Szajna pt. „Materiałowe i Techniczne Snażenie Maszynostrotalenych Zawodow” Moskwa 1947.

Rola Central Zaopatrzenia Materiałowego Przemysłów w życiu gospodarczym Odrodzonej Polski

W powojennej Polsce już w pierwszych miesiącach po odzyskaniu Niepodległości poszczególne Centralne Zarządy przystąpiły do tworzenia komórek zaopatrzenia materiałowego. Komórki te w początkowym etapie powstawały przeważnie jako działy względnie wydziały zaopatrzenia przy Centralnych Zarządach, przy czym charakter ich działalności był zrazu bardzo ograniczony ze względu na nieuporządkowane jeszcze zagadnienie zaopatrzenia w poszczególnych przemysłach, a nadto nieunormowaną wówczas gospodarkę planową i posługiwanie się w znacznym stopniu pozostawionymi przez okupanta rewanamentami materiałowymi.

Ten stan rzeczy uległ zasadniczym zmianom w latach 1945—1947, a mianowicie w tym kierunku, iż zaczęły powstawać wyłączone z Centralnych Zarządów Przemysłu komórki, mające za zadanie zaopatrzenie materiałowe i to przeważnie w charakterze Central Zaopatrzenia Materiałowego, jako wyodrębnionych przedsiębiorstw. W szczególności tego rodzaju zjawisko dało się zauważyć w przemysłach dużych, jak: węglowym, hutniczym, metalowym, włókienniczym, chemicznym i innych, przy czym proces ten w jednych przemysłach dojrzał wcześniej, bo już w połowie 1945 r. (węgiel), w innych później, bo dopiero w r. 1947 (w przemyśle chemicznym).

Proces ten nie został zakończony, gdyż w całym szeregu przemysłów, zwłaszcza w przemysłach drobniejszych o dużym zróżniczkowaniu produkcji i rozproszonych na całym terenie Państwa przedsiębiorstwach, zagadnienie zaopatrzenia materiałowego dotychczas jeszcze nie przybrało dostatecznie konkretnych i ustabilizowanych form organizacyjnych, a nawet w niektórych gałęziach wytwórczości zupełnie dotąd brak centralnej komórki, któraby zajmowała się nadzorem i koordynacją czynności zaopatrzeniowych na różnych szczeblach.

Taki stan, przy coraz bardziej dojrzewających formach gospodarki planowej i wyłaniającej się w związku z tym konieczności planowania zaopatrzenia dla ustalenia programów produkcyjnych przemysłów dostawczych, jest na dalszą metę nie do utrzymania. Nie należy zapominać, iż w obecnych warunkach, gdy zaopatrzenie materiałowe przemysłu państwowego w Polsce wyraża się cyfrą kilkaset miliardów złotych rocznie, najdrobniejszy nawet brak w organizacji aparatu zaopatrzeniowego, a co za tym przeważnie idzie i pewne marnotrawstwo czy to w zakresie pracy, czy też materiałów, powoduje dla życia gospodarczego szkody, wyrażające się w dziesiątkach miliardów złotych.

W tych warunkach każdy wysiłek, podjęty dla uporządkowania poszczególnych zagadnień w dziedzinie zaopatrzenia materiałowego, niewątpliwie wielokrotnie się opłaci. To też inicjatywa powołania do życia Komisji Opiniodawczej Gospodarki Materiałowej Przemysłu, która ma opracować cały szereg zagadnień, związanych z uporządkowaniem gospodarki materiałowej, m. in. zając się ujednol-

eniem form organizacyjnych zaopatrzenia w przemyśle, zasługuje ze wszechmiar na poparcie.

Stwierdzić jednak należy, że różnorodność struktury i warunków pracy poszczególnych przemysłów wymaga specjalnych form organizacyjnych komórek, zajmujących się zaopatrzeniem materiałowym, iż przyjęcie w tym zakresie jednolitej organizacji doprowadziłoby do szablonu, który byłby tak samo szkodliwy, jak szkodliwą jest dzisiaj zbyt różnorodna organizacja zaopatrzenia w poszczególnych przemysłach. Można przyjąć, że dwa względnie najwyżej trzy zasadnicze rozwiązania organizacyjne Central Zaopatrzenia przy CZP oraz komórek w tej dziedzinie niższego rzędu, tj. na szczeblu Zjednoczeń względnie przedsiębiorstw, zjednoczeń i zakładów, uczyni zadość specyficznym warunkom poszczególnych przemysłów.

Dla przemysłów dużych, jako to: węglowego, hutniczego, chemicznego i innych — zdaniem moim — najwłaściwszą formą organizacyjną są Centrale Zaopatrzenia Materiałowego, będące jednym z członów Centralnego Zarządu Przemysłu, a z uwagi na swój charakter wyodrębnione w oddzielne przedsiębiorstwa. W tym charakterze Centrale Zaopatrzenia, zażne od generalnego względnie naczelnego dyrektora CZP, współdziałałyby z poszczególnymi dyrekcjami Centralnego Zarządu, bez podporządkowania ich jednak czy to dyrekcji technicznej, czy też administracyjno-finansowej, co w konsekwencji doprowadziłoby do logicznego wniosku, iż — na szczeblu Centralnego Zarządu — Centrala Zaopatrzenia byłaby jedyną i ostateczną komórką do wydawania wiążących zarządzeń w dziedzinie zapotrzebowania i gospodarki magazynowej.

Nie znaczy to jednak, by Centralne Zarządy Przemysłu były całkowicie wyłączone od zajmowania się zagadnieniami, związanymi z gospodarką materiałową. Przeciwnie, ze względu na to, iż Centrala Zaopatrzenia jest komórką o charakterze koncepcyjno-operatywnym, a nadto, iż jest ona częścią danego przemysłu, poszczególne dyrekcje Centralnego Zarządu w niektórych wypadkach miałyby głos doradczy, a nawet decydujący. W szczególności, o ile chodzi o zagadnienia tego rodzaju, jak ustalanie w ramach planu inwestycyjnego programu zakupu maszyn i urządzeń technicznych, o normalizację lub wybór takiego czy innego urządzenia maszynowego, dyrekcja techniczna Centralnego Zarządu jest jedynym autorytatywnym organem do podejmowania w tej sprawie stanowiska. Również na odcinku zagadnień finansowych czy administracyjnych, np. gdy chodzi o jednolity plan gospodarczo-finansowy danego przemysłu, plan finansowy materiałowy musi być objęty wspólnym planem danej gałęzi wytwórczości.

Niewłaściwym się jednak wydaje, by Centralny Zarząd wzgl. jego poszczególne organa narzucały Centralom program zakupów czy to w kraju czy zagranicą, by decydowały o nabyciu w tym czy

w innym źródle takich czy innych materiałów ruchomych, by ingerowały w ustalaniu norm magazynowych, czy też prowadzeniu takiej, a nie innej gospodarki magazynowej, jednym słowem, wywierały wpływ na bieżące, codzienne posunięcia Centrali, wynikające z charakteru jej działalności.

Nie należy pomijać, iż w niektórych Centralach Zaopatrzeniowych obserwujemy pewną degenerację, wyrażającą się w tym, iż komórki te w swym rozwoju ewolucyjnym scentralizowały w 100% lub nieomal w 100% zaopatrzenie materiałowe danego przemysłu, co powoduje cały szereg ujemnych zjawisk. W tych bowiem warunkach zakłady czy przedsiębiorstwa, nie mając żadnej, najmniejszej nawet, samodzielności w dziedzinie zaopatrzenia materiałowego, zmuszone zwracać się do Centrali o zezwolenie na zakup każdej ścierki, czy też baterijki do lampy kieszonkowej, odsuwają od siebie odpowiedzialność za prawidłowy bieg zaopatrzenia materiałowego, ograniczając się tylko do strony formalno-biurowej sygnalizowania Centrali o swych potrzebach materiałowych.

Nadmierna centralizacja zaopatrzenia materiałowego w Centralach nadaje im charakter przedsiębiorstw gigantycznych, do pewnego stopnia zbiurokratyzowanych i nie wykazujących dostatecznej elastyczności, tak niezbędnej w dziedzinie materiałowej. W tych warunkach aparat Centrali nastawia się głównie na drugorzędne czynności handlowe, jakim jest wypisywanie zamówień, refakturowanie towaru (nawet w wypadku kierowania ich bezpośrednio na magazyny przedsiębiorstw czy zakładów), natomiast czynności koncepcyjno-nadzorcze, do których Centrale Zaopatrzenia — w moim przekonaniu — w pierwszym rzędzie są predestynowane, schodzą na plan dalszy. Wydaje mi się, że przepisywanie na blankietach zamówień, zapotrzebowań przedsiębiorstw na materiały, zwłaszcza, gdy chodzi o materiały niedeficytowe, a zatem te, co do których niema żadnych trudności dostawczych, jest właściwie dublowaniem czynności, wykonywanych przez działy handlowe względnie finansowe przedsiębiorstw. Jest to więc niewątpliwie objaw marnotrawstwa wysiłków, który wpływa ponadto niekorzystnie na przebieg zamówień, opóźniając ich realizację i podrażając je przez narzut w postaci dość znacznej prowizji na rzecz Centrali.

Należy zatem dążyć do jak największego skrócenia drogi między dostawcą i odbiorcą, a zatem przybliżenia zakładu czy Zjednoczenia do przedsiębiorstwa dostawczego. O ile zatem chodzi o materiały niedeficytowe, czy nawet materiały deficytowe, których terminy dostaw są jednak dotrzymywane, nie istnieją żadne zasadnicze przeszkody, by w ramach rozdzielników, ustalanych przez Centralę dla właściwych branżowo Central Zbytu czy Biur Sprzedaży, odnośne towary były bezpośrednio zamawiane przez przedsiębiorstwa a nawet zakłady produkcyjne. W tych wypadkach jednak kontrola nad tym, by rozdzielnik nie był przekraczany, spoczywałaby nadal na Centrali.

Rzecz zrozumiała, iż Centrale przez powierzenie zakupów bezpośrednio przedsiębiorstwom, a nawet w niektórych wypadkach zakładom wytwórczym,

nie mogą i nie powinny rezygnować z funkcji ustalania ogólnego planu potrzeb danego przemysłu w zakresie wszystkich materiałów, a zatem zarówno przekazanych komórkom niższego rzędu do bezpośredniego zamawiania, jak i też zatrzymanych w gestii Centrali. Centralne planowanie potrzeb jest bowiem konieczne dla opracowywania planów produkcyjnych przemysłów dostawczych. Centrale powinny czuwać nie tylko nad wykonaniem planu materiałowego, ale również i nad stroną finansową w tym sensie, iż mają baczyć na oszczędną gospodarkę w dziedzinie zakupów materiałowych, a to przez opracowanie planu finansowego w części dotyczącej zaopatrzenia materiałowego. Kwoty te powinny być w ten sposób preliminarowane, by z jednej strony nie pozwalały na nadmierne zużycie surowców względnie materiałów pomocniczych przy produkcji, z drugiej zarazem — uniemożliwiały gromadzenie poważnych zapasów, szkodliwych tak ze względu na „zamrażanie“ znacznych kwot pieniężnych, jak i też materiałów, których nadmiarem dotąd naogół nie dysponujemy.

Centrale są również organami nadzorczymi i kontrolnymi w dziedzinie gospodarki magazynowej. Do zadań Central należy czuwanie nad prawidłowym magazynowaniem, przeciwdziałanie marnotrawstwu, powodowanemu przez nieodpowiednie przechowywanie towarów itp. W wypadkach braków materiałowych, szczególnie w razie awarii i niemożności doraźnego zaspokojenia potrzeby drogą dostawy, Centrale dokonują przerzutów z jednego przedsiębiorstwa na drugie, a to na podstawie centralnej kartoteki materiałowej, którą wszystkie Centrale winny aktualnie prowadzić. W Centrali powinna być również komórka odbioru technicznego, której zadaniem byłoby ustalenie prowizorycznych norm jakościowych towarów (tam, gdzie nie zostały jeszcze opracowane stałe normy przez Polski Komitet Normalizacyjny względnie dany przemysł dostawczy), odbiór techniczny materiałów, szczególnie ważnych dla produkcji danego przemysłu, wzgl. tych, co do jakości których często wysuwane są reklamacje ze strony odbiorców, współdziałanie przy opracowaniu ogólnopolskich norm technicznych itp.

Centrale zajmowałyby się również badan'em zjawisk ekonomicznych, odnoszących się do zagadnienia zaopatrzenia, jako to: przebiegiem cykli zaopatrzenia, rejestracją ruchu cen materiałów i wpływem ich na koszty produkcji, badan'em zagadnień surowcowych, w szczególności możliwością zastosowania artykułów zastępczych, pobudzeniem przemysłu krajowego do podejmowania nowych gałęzi produkcji względnie rozwijania już istniejących itp. Na odcinku statystyczno-sprawozdawczym Centrale winny szczegółowo ewidencjonować stopień wykonania planu zaopatrzenia i to ogólnie, jak i też w poszczególnych asortymentach materiałowych, zarówno pod względem ilościowym jak i wartościowym, opracowywać sprawozdania, dotyczące dziedziny swej działalności, i rzeczowo je komentować itd.

Oczywistym jest, iż Centrale w najbliższym okresie nie będą mogły się wyzbyć w zupełności czynności handlowych, jakimi są lokata zamówień

u dostawców i wystawianie faktur na odbiorców. Zachowanie bowiem centralnej dyspozycji jest nieodzowne na odcinku towarów deficytowych szczególnie w tych wypadkach, gdy terminy dostaw są niepewne, gdzie zatem czynnik nie zainteresowany musi decydować o kolejności dostaw dla poszczególnych przedsiębiorstw czy też zakładów, w uwzględnieniu ich potrzeb produkcyjnych. Refakturowanie powinno ograniczyć się jednak tylko do towarów, nadchodzących na magazyn Centrali, w pozostałych zaś wypadkach towar, idący czy to na magazyny przedsiębiorstw, czy też do zakładów wytwórczych, powinien być przez dostawców bezpośrednio fakturowany na odbiorców, z tym, iż ci przesyłaliby bezzwłocznie właściwej CZM kopię faktury z dodaniem narzutu na rzecz Centrali w postaci prowizji. Od prawidłowego nadsyłania kopii faktur uzależniona jest możliwość Centrali czuwania nad przestrzeganiem dyscypliny finansowej i przeprowadzanie prawidłowej kontroli w stosunku do podległych komórek.

Te Centrale, którym powierzono uprawnienia w zakresie bezpośredniego importu pewnych materiałów, musiałyby zatrzymać, jako swój wyłączny atrybut, wszystkie czynności, związane z penetracją rynków zagranicznych, lokowaniem zamówień oraz sprowadzaniem towarów, ze względu na konieczność utrzymania jednolitej polityki zakupów zagranicą oraz centralnego załatwiania formalności przywozowych i dewizowych.

O ile chodzi o kompetencje niższych komórek zaopatrzeniowych, to wyobrażam je sobie w sposób następujący:

Zakłady wytwórcze winny być odciążone w stopniu możliwie jak największym od wszystkich czynności, związanych z zaopatrzeniem materiałowym. W szczególności zakładom powinien być odjęty obowiązek planowania zaopatrzenia, ponieważ — jak praktyka uczy — tymi samymi elementami, co i zakłady, dysponują przedsiębiorstwa, to też na tym dopiero szczeblu powinno rozpoczynać się właściwe planowanie zaopatrzenia. Zakłady (wytwórnice, fabryki) miałyby tylko planować zużycie materiałów na podstawie faktycznego zużycia w okresach ubiegłych oraz uwzględniając wyznaczony zakładowi program produkcji. Nadto zakłady zajmowałyby się szczegółową rejestracją wszystkich udzielonych na pokrycie ich potrzeb zamówień i przewidywanych terminów dostaw. Nadchodzące do zakładu materiały magazyn przyjmuje, przeprowadzając odbiór ilościowy i jakościowy względnie techniczny, o ile tenże nie został już dokonany przez inną komórkę. Reklamacje co do towarów kieruje zakład do dostawców odnośnie materiałów, odbieranych przez siebie, w innych wypadkach odstępuje je do załatwienia Zjednoczeniu. Wreszcie zakład magazynuje nadeszły towar i rozchodzi tenże w miarę potrzeby.

Przedsiębiorstwa (Zjednoczenia) winny posiadać kilka komórek, zajmujących się zaopatrzeniem materiałowym, np.: a) oddział (sekcja) planowania zaopatrzenia materiałowego, b) oddział (sekcję) zaopatrzenie materiałowego, c) oddział (sekcję) magazynów. Komórka, wymieniona pod a), podlega dyrekcji technicznej, komórki z poz. b) i c) — dy-

rekcji administracyjnej. Liczba tych komórek nie mogłaby być dla wszystkich przemysłów jednakowa. W niektórych przemysłach mógłby być zastosowany inny podział, np.: rozbić oddział planowania zaopatrzenia materiałowego na oddziały: planowanie surowców, materiałów pomocniczych oraz urządzeń technicznych i maszyn.

Oddział planowania zaopatrzenia materiałowego, w oparciu o planowane przez zakład zużycie i po skorygowaniu tegoż na podstawie technicznych lub statystycznych norm zużycia, uwzględniając przytym posiadane zapasy i niezrealizowane w momencie planowania zapotrzebowania, ustala plan zaopatrzenia dla poszczególnego zakładu i dla wszystkich zakładów przedsiębiorstwa.

Zadaniem oddziału zaopatrzenia materiałowego byłyby: pokrywanie potrzeb zakładów w zaplanowane ilości materiałów, maszyn i urządzeń technicznych, niezbędnych dla ciągłości ruchu zakładów oraz do wykonania zaplanowanych inwestycji, lokowanie u dostawców zamówień w zakresie materiałów, pozostawionych przedsiębiorstwom do bezpośredniego załatwienia, prowadzenie ewidencji ulokowanych przez CZM oraz własnych zamówień i pilnowanie terminów ich realizacji oraz sprawdzanie rachunków dostawców pod względem merytorycznym. Nadto oddział ten prowadziłby ewidencję wydatków na zakupy materiałowe, dokonywane przez przedsiębiorstwa, zajmowałby się odbiorem materiałów z magazynów centralnych CZM, o ile materiały te przeznaczone byłyby na magazyny przedsiębiorstwa, wreszcie przeprowadzałby reklamacje u dostawców wzgl. w CZM co do materiałów.

Co się tyczy oddziału magazynów, to tenże winien prowadzić kartotekę materiałową, wydawać zarządzenia i instrukcje dla magazynów, kontrolować działalność magazynów zakładowych, projektować normy magazynowe dla poszczególnych surowców i materiałów, wreszcie dokonywać przerzutów materiałowych w ramach przedsiębiorstwa i upłynniać zbędne remanenty.

Tak pomyślana organizacja zaopatrzenia materiałowego dla dużych przemysłów, przy zachowaniu zasady centralizacji w zakresie zagadnień koncepcyjnych i kontrolnych nad zaopatrzeniem i gospodarką materiałową i magazynową przedsiębiorstw i zakładów, przy jednoczesnym pozostawieniu wytwórnicom i przedsiębiorstwom czynności operatywno-handlowych, stwarza — moim zdaniem — właściwe rozgraniczenie kompetencji pomiędzy wszystkimi komórkami danego przemysłu i zapewnia prawidłowe zaopatrzenie materiałowe. Jednocześnie eliminuje dublowanie pracy i ingerencję ze strony CZP w sprawy, należące do atrybutów CZM, względnie wchodzące w zakres działalności podległych komórek zaopatrzeniowych.

Jak już wyżej wspomnieliśmy, ze względu na specyficzną strukturę i właściwości poszczególnych przemysłów, nie wydaje się możliwym jednolite rozwiązanie organizacji zaopatrzenia materiałowego we wszystkich dziedzinach wytwórczości. Niewątpliwie, dla przemysłów, reprezentowanych przez przedsiębiorstwa, rozrzucone po całym terenie Państwa, a przede wszystkim prowadzące sa-

modzielną gospodarkę materiałową ze względu na charakter ich pracy (np. przemysł spożywczy, budowlany i in.), nakreślona wyżej organizacja nie byłaby odpowiednią.

Wydaje nam się, że dla tych przemysłów należałoby wprowadzić jeden względnie dwa warianty schematów, które by przewidywały centralną komórkę w formie czy to samodzielnej Centrali Zaopatrzenia, czy też Działu Zaopatrzenia przy CZP. Komórka ta centralizowałaby planowanie materiałowe i finansowe na zakup materiałów dla podległych jej zakładów i przedsiębiorstw oraz kontrolowałaby wykonanie tych planów, rejestrowałaby i analizowała interesujące dany przemysł pod kątem widzenia zaopatrzeniowym zjawiska ekonomiczne i prowadziłaby statystykę i sprawozdawczość. Przedmiotem działalności tej komórki byłyby również zagadnienia organizacyjne, odnoszące się do usprawnienia aparatu zaopatrzenia, kontrola go-

spodarki magazynowej w zakładach i przedsiębiorstwach, opracowywanie ilościowych norm zapasów i inne tego rodzaju prace o charakterze „sztabowym“.

Natomiast wszelkie inne zagadnienia, o których powyżej była mowa, w szczególności planowanie zużycia, dokonywanie zamówień, odbiór materiałów, reklamacje itd. należałoby pozostawić bądź to przedsiębiorstwom, bądź też zakładom wytwórczym, jak charakter danego przemysłu tego wymaga. W tych bowiem dziedzinach produkcyjnych zasada decentralizacji wykonawstwa na odcinku zaopatrzenia musi być jak najdalej przeprowadzona, ponieważ ściśle powiązanie odbiorców z dostawcami (np. fabryki cykorii z plantatorami, czy browarów z producentami chmielu itp.) wymaga, by przez wyeliminowanie zbędnych ogniw pośredniczących uelastyczyć zakup i odbiór towarów, a tym samym i usprawnić gospodarkę materiałową.

MGR JAN RYSZKA — DYR. STEC JAKUB

Zasady ustalania norm zużycia materiałów

(Wstępne uwagi)

(Artykuł dyskusyjny — Red.)

System gospodarki planowej w przemyśle stawa przed kierownictwem przedsiębiorstw przemysłowych wymóg stosowania szeregu metod postępowania, mających za ostateczny cel harmonijne powiązanie w końcowej fazie i na najwyższym szczeblu wszystkich elementów, składających się na jedną całość w postaci planu gospodarczego Państwa na objęty nim czasokres.

Jednym z warunków osiągnięcia realnego planu jest jednolita metoda postępowania równoległych czynników planu w zakresie poszczególnych elementów składowych.

Do czynników równoległych planu zaliczamy poszczególne gałęzie przemysłu, których potrzeby i produkcja w końcowym wyrazie dają pełny obraz, gwarantujący realność planu i pewność jego wykonania.

Elementami składowymi równoległych czynników planu nazywamy te podsiawowe składniki, które składają się na jego całość.

Jednym z takich składników podstawowych są materiały, w całej rozpiętości tego pojęcia. A więc od pojęcia surowca do pojęcia gotowego wyrobu z uwzględnieniem jego relatywności w odniesieniu do przeznaczenia w danej branży przemysłu. Jeżeli dla przykładu użyjemy materiał w postaci blachy, realny plan gospodarczy musi mieć na uwadze zarówno blachę jako produkt przemysłu hutniczego, jak również blachę jako surowiec w przemyśle metalowo-przetwórczym, jak wreszcie blachy jako materiał pomocniczy w nieprzebranej skali jego użycia.

Powiązanie ilościowe, odnoszące się do materiału w całej skali jego pojęć w końcowej fazie planu jest jednym z warunków jego realności.

Realność planu zależeć będzie w pierwszym rzędzie od stopnia ścisłości poszczególnych pozycji ilościowych; nieściśle ilościowe pozycje czy-

nią plan ten w czasie jego wykonywania bądź wygórowany bądź niedostateczny. Wygórowany plan wywoła straty gospodarcze w postaci nagromadzenia i unieruchomienia wartości gospodarczych, plan niedostateczny wywoła braki, powodujące straty gospodarcze w postaci obniżonej produkcji lub nadmiernego zużycia elementów produkcji.

Dla osiągnięcia realności planu wymaganym jest więc jako zasadniczy warunek ścisłość pozycji ilościowych w odniesieniu do wszystkich jego składników, a więc także w odniesieniu do materiałów.

Ścisłość taką uzyskać będziemy mogli przez zastosowanie właściwych metod ich ustalania oraz przez stosowanie tych metod przez wszystkie czynniki równoległe planu, a więc przez wszystkie jednostki gospodarcze, objęte planem.

Tą drogą dochodzimy do końcowego wniosku — potrzeby ustalenia jednolitego sposobu obliczenia danych ilościowych, potrzebnych do planu, a w konsekwencji — potrzeby ustalenia metody i zasad postępowania przy ustalaniu tych danych.

Jak w każdym zagadnieniu, tak i w tym wypadku ustalić należy w pierwszym rzędzie jednolitość pojęć. Pod pojęciem „materiały“ rozumiemy:

- a) materiały wchodzące w skład produktu,
- b) materiały pomocnicze ruchu i obsługi,
- c) opakowanie.

Materiałami wchodzącymi w skład produktu nazywamy wszystkie materiały, stanowiące część wyrobu gotowego.

Materiałami pomocniczymi ruchu i obsługi — nazywamy wszystkie materiały, które biorą w jakiejkolwiek formie udział w technologicznym procesie produkcji, lub które służą do utrzymania ruchu i obsługi, lecz nie wchodzą w żadnym wypadku w skład gotowego wyrobu.

Wymóg ścisłości danych ilościowych dotyczy materiałów podpadających pod wszystkie wyżej wymienione pojęcia.

Ilościowe dane objęte planem wyrażają się bądź w postaci cyfr produkcji, bądź w postaci cyfr zaopatrzenia, potrzebnego do wykonania planowanej produkcji.

Pomiędzy dwoma cyframi istnieje ścisła współzależność, plan produkcji określa wysokość zapotrzebowania i na odwrót, wysokość zapotrzebowania określa wysokość potrzebnej produkcji.

Za punkt wyjściowy przy obliczeniu planu przyjmujemy ilość materiałów, potrzebnych do wykonania planowanej produkcji.

Ścisłe więc dane ilościowe zużycia materiałów są podstawowym warunkiem realnego planu gospodarczego.

Dla osiągnięcia realności ilościowych danych zużycia materiałów potrzebnym jest jednolity sposób obliczenia tych danych, stosowany przez wszystkie równoległe czynniki planu.

Podstawą obliczenia wysokości zużycia materiałów, zapewniająca ścisłość danych ilościowych są normy zużycia materiałów.

Normy zużycia materiałów dzielimy na:

- a) statystyczne normy zużycia materiałów,
- b) techniczne normy zużycia materiałów.

A. Statystyczne normy zużycia materiałów.

Przyjmując wyżej podany ogólny podział materiałów na grupy, dokonany pod kątem ich przeznaczenia, oraz definicję statystycznej normy zużycia, należy zdefiniować względnie określić, dla której z 2-ch podanych grup materiałowych powinny być opracowane tylko normy statystyczne, przy czym opracowanie takie byłoby wystarczające.

I. Normy statystyczne winny być opracowane dla materiałów pomocniczych ruchu i obsługi.

Winny być opracowane również i dla materiałów produkcyjnych podstawowych do czasu, dopóki nie zostaną dla nich opracowane normy techniczne.

Opracowanie norm statystycznych dla materiałów pomocniczych ruchu będzie równocześnie opracowaniem wystarczającym z uwagi na to, że niejednokrotnie braknie przy tym kryteriów, pozwalających na opracowanie dla tych materiałów norm technicznych. Dla całego szeregu materiałów o bardzo małym zużyciu, w dodatku rzadko zachodzącym, opracowanie nawet norm statystycznych będzie niecelowe, gdyż nie da żadnych konkretnych korzyści.

II. Normy statystyczne winny mieć jako bazę wyjściową efektywne zużycie materiałów, zanotowane statystycznie, ale zanalizowane w badanych okresach czasu względnie w badanych seriach produkcji.

Statystyczne notowanie zużycia materiałów winno być dokonywane dla materiału oznaczonego jednym symbolem i dla jednego miejsca zużycia (stanowiska) w odniesieniu do jednostki produkcji lub czasokresu.

Należy bowiem liczyć się z możliwością, że obserwowany materiał może być zużywany w kilku miejscach pracy (stanowiskach) w jednym zakładzie.

Analiza tego zużycia winna być przeprowadzona przy uwzględnieniu czynników, mających wpływ na wielkość zużycia.

III. Czynniki wpływającymi na wielkość zużycia materiałów pomocniczych ruchu i obsługi są:

- a) jakość zużywanego materiału,
- b) zastosowanie właściwego materiału dla danego celu,
- c) zamiana właściwego materiału na materiał zastępczy,
- d) sposób przechowywania, magazynowania materiału,
- e) przysposobienie materiału do zużywania,
- f) umiejętność włączania materiału w tok zużywania.

Normy statystyczne winny być wypracowane zasadniczo dla miejsc pracy (stanowisk).

Suma zużycia materiału o jednakowym symbolu, ale zanalizowana uprzednio w poszczególnych miejscach pracy, służyć do opracowania normy statystycznej dla danego materiału i zakładu.

Normy statystyczne nie mogą być stałe (sztywne), winny być rewidowane i korygowane w miarę wzrostu sprawności produkcji oraz ogólnego rozwoju techniki.

B. Techniczne normy zużycia materiałów.

Techniczną normą zużycia materiałów nazywamy ilość materiału brutto, która winna być zużyta dla wykonania jednostki produktu jednorodnego, jednostki detalu, jednostki pracy lub na jednostkę czasu — ustaloną na podstawie technicznych pomiarów lub obliczeń z uwzględnieniem technicznych warunków zużycia.

Z uwagi na odmiennność podejścia przy ustaleniu technicznych norm zużycia w odniesieniu do poszczególnych grup materiałów, podanych na wstępie niniejszego referatu, przyjąć należy odmiennie pojęcie normy technicznej w odniesieniu do każdej z tych grup, a więc dla:

- a) materiałów wchodzących w skład produktu,
- b) materiałów pomocniczych ruchu i obsługi.

1) Techniczną normą materiałów wchodzących w skład produktu jest ilość materiału brutto, która winna być zużyta na wykonanie jednostki produktu jednorodnego, jednostki detalu, pracy lub na jednostkę czasu, ustalona na podstawach technologicznych (receptura, rysunek, obliczenia) z uwzględnieniem wszystkich technicznych warunków zużycia.

Przy obliczeniu tej normy należy mieć na uwadze następujące główne czynniki, jakie wpływają na wysokość zużycia materiałów produkcyjnych:

- 1) jakość surowca,
- 2) sposób magazynowania,

- 3) sposób przygotowania materiału do produkcji,
- 4) zastosowanie materiału do właściwego celu i miejsca pracy,
- 5) ustalona technologia procesu produkcyjnego
 - a) konstrukcja detalu,
 - b) sposób przygotowania fabrykacyjnego,
 - c) sposób obróbki,
- 6) czynnik ludzki,
- 7) czynnik socjalny warunków pracy ludzkiej,
- 8) stan maszyny i narzędzia,
- 9) organizacja pracy:
 - a) sposób obiegu dokumentacji,
 - b) organizacja miejsca pracy,
 - c) ściśle określenie warunków technicznych danego detalu,
- 10) inne.

2) **Techniczną normą zużycia materiałów pomocniczych ruchu i obsługi** jest ilość materiału brutto, która winna być zużyta dla wykonania jednostki produktu jednorodnego, jednostki detalu, pracy lub na jednostkę czasu — ustalona na podstawie technicznych pomiarów lub obliczeń z uwzględnieniem wszystkich technicznych warunków zużycia.

Przy obliczeniu tej normy należy mieć na uwadze następujące główne czynniki, jakie wpływają na wysokość zużycia materiałów pomocniczych ruchu i obsługi:

- 1) fabrykacja i jakość materiału,
- 2) konstrukcja materiału,
- 3) sposób magazynowania,
- 4) zastosowanie właściwego materiału do właściwego celu i na właściwym miejscu,
- 5) wielkość i charakter pracy materiału,
- 6) natężenie używania materiału,
- 7) czynnik ludzki,
- 8) sposób przygotowania materiału do używania,
- 9) wady organizacyjne,
- 10) inne.

Odnośnie zużycia **narzędzi** na uwadze mieć należy następujące główne czynniki, wpływające na wysokość ich zużycia:

- 1) jakość,
- 2) technologia wykonania narzędzia,
- 3) sposób magazynowania,
- 4) konserwacja,

- 5) wpływ technologiczny warunków pracy,
- 6) właściwe przysposobienie narzędzia,
- 7) stan parku maszynowego,
- 8) wady ukryte obrabianych materiałów,
- 9) czynnik ludzki,
- 10) możliwość regeneracji narzędzia.

Techniczna norma zużycia materiałów winna odpowiadać następującym warunkom:

- 1) norma techniczna obejmować może tylko jeden asortyment materiału,
 - 2) wyrażona być powinna w formie, pozwalającej na uwzględnienie wszystkich współczynników, wpływających na zwiększenie lub zmniejszenie zużycia (np. wzoru matematycznego),
 - 3) wynikająca z wyliczenia normy wysokość zużycia może być wyrażona jedynie w postaci ilości materiału,
 - 4) ilość materiału, wynikająca z wyliczenia normy odnosić się może bądź do jednostki produktu jednorodnego, bądź jednostki detalu, bądź jednostki pracy, bądź na jednostki czasu,
 - 5) ilość materiału, wynikająca z wyliczenia normy bez uwzględnienia czynników, wpływających na zwiększenie lub zmniejszenie zużycia jest teoretyczną ilością zużycia,
 - 6) ilość teoretyczna zużycia skorygowana czynnikami, wpływającymi na zwiększenie lub zmniejszenie zużycia jest ilością rzeczywistą, jest techniczną normą zużycia,
 - 7) za podstawę ustalenia technicznej normy zużycia nie wolno przyjąć statystycznych danych zużycia,
 - 8) jeden i ten sam asortyment materiału ujęty być może różnymi technicznymi normami zużycia w zależności od celu jego zużycia,
 - 9) materiał używany do tego samego celu, aczkolwiek w różnych miejscach i różnych warunkach pracy ujmować należy w jedną normę zużycia,
- Różnice, wynikające z różnych miejsc i warunków zużycia uwzględnić należy współczynnikami zużycia,
- 10) należy przyjąć taką podstawową jednostkę normy, jaka daje najłatwiejszą możliwość jej praktycznego zastosowania,
 - 11) zużycie materiału, wykazującego **niejednorodną jakość** nie należy ujmować techniczną normą zużycia. Zużycie takiego materiału regulować należy statystyczną normą zużycia do czasu ustalenia się jego jakości.

P. BIN

ROLA NORM W PLANOWANIU

Do ważniejszych normatywów, bez których planowanie nie może być realne, należą normy zużycia, normy zapasów i normy środków produkcji.

Ilość materiału, surowca, opału i energii, potrzebna do produkcji, nazywa się zużyciem. Zapas materiału, surowca i opału, potrzebny do cyklu produkcji bez przerw, jest normą zapasów. Amortyzacja maszyn, bunkrów, urządzeń, środków transportowych, narzędzi i t. d. stanowi normę środków produkcji.

Normatywy są określane, jako statystyczne, naukowe, techniczne i przeciętnie postępowe.

Pod normami statystycznymi zużycia rozumie się normy uzyskane przez dzielenie sumy wyników pracy wszystkich zakładów przez ich ilość w zasadzie bez badania przyczyn osiągniętych wyników.

Normy naukowe określają wyniki pracy ściśle bez strat i w ilościach niezbędnych. W procesach przemysłu chemicznego i metalurgicznego naukową normę stanowi obliczenie według rów-

nań chemicznych. Przy wycinaniu artykułów z blach norma naukowa będzie całkowite wykorzystanie blachy, bez strat na ścinki. W malowaniu — naukową normą jest najbardziej cienka warstwa farby, pokrywająca powierzchnię malowanego przedmiotu bez prześwietlania.

Naukowe normy, pomimo postępów nauki i techniki, są teoretyczne, w praktyce często nieosiągalne, ale służą jako miernik porównania norm technicznych, uzyskanych praktycznie w fabrykach i zakładach. Im niższa jest norma techniczna, tym bliższa jest normy naukowej. Przedsiębiorstwa, które pracują na najniższej normie technicznej, zalicza się do fabryk i zakładów produkujących. Dlatego, aby zmusić nie nadążające za postępem fabryki, normy planowania wyznacza się jako przeciętnie postępowe, to jest mniejsze niż uzyskane przez zakłady pozostające w tyle, a większe od norm fabryk produkujących.

Na ściśle określoną niezbędną normę zapasów wpływa nie tylko potrzebna ilość, ale też sezonowość dostaw, warunki transportowe i łączność z miejscem produkcji.

Zbędne zapasy zamrażają wartości, zwalniają obrót, ujemnie wpływają na koszty własne i stan finansowy zakładu, wywołują naprężenie w gospodarce państwowej. Zatem dla każdej fabryki, zakładu, przedsiębiorstwa zapasy powinny być obliczone z uwzględnieniem wymienionych okoliczności.

Normy środków produkcji będą tym niższe, im lepsze będzie pielegnacja maszyn, urządzeń, budynków, środków transportowych, narzędzi itp.

Niezbędne zatem jest wykonywanie dokładnej i rzeczowej analizy przyczyn różnic normatywów surowców, paliwa, materiałów energii i środków produkcji. Należy stale analizować przyczyny wysokich normatywów na zakładach źle pracujących i przyczyny niskich norm na zakładach produkujących i wyciągać należyte wnioski. Trzeba wiedzieć jakie mogą być zastosowane zarządzenia w planowanym okresie i co trzeba przedsięwziąć, żeby uzyskać spadek norm.

Przeciętne statystyczne normy zniekształcają wartość planów, osłabiają dążność do organizacyjnego ulepszenia pracy i wywołują bierne zachowanie kierownictwa zakładów do słabszych wyników w tej dziedzinie oraz hamują przeniesienie doświadczenia lepszych zakładów na słabsze.

FRYDERYK SZENBERG

PROBLEM ODPADKÓW na tle racjonalnej gospodarki materiałowej

Uchwała Rady Ministrów z dnia 19 lutego 1949 r. „o wprowadzeniu planowego systemu oszczędzania w gospodarce narodowej i zadaniach oszczędnościowych na rok 1949: mówi, że każda złotówka dodatkowo wygospodarowana stanowi bezpośrednią zdobycz mas pracujących. W zakresie racjonalnej gospodarki materiałowej w przedsiębiorstwach uspołecznionych szczególną uwagę zwraca uchwała na zagadnienie odpadków.

Określenie zapotrzebowania w Z.S.R.R. wykonywane jest na podstawie zgłoszeń, które zostają sprawdzone, posegregowane i włączone do bilansu ogólnego.

Sprawdzenie powinno być przeprowadzone w pierwszym rzędzie pod kątem oszczędnego zużycia materiałów i energii. Muszą być zastosowane czynności, które zmierzają do zmniejszenia wszystkich norm. Jednocześnie powinna być przeprowadzona bezwzględna walka z jakimkolwiek dążeniem do zwiększenia zaopatrzenia przez zabezpieczenie się zapasami, przewyższającymi rzeczywiste potrzeby, wypływające z przyjętych norm. Uzasadnione naukowo postępowe normy stanowią jeden z planowych sposobów organizacyjnego przeniesienia doświadczeń lepszych zakładów na gorsze.

Dlatego niedopuszczalne jest planowanie rozchodu surowców, paliwa, materiałów, energii i ich zapasów oraz środków produkcji według średnio arytmetycznych norm statystycznych.

Normatywy są ogromną dyscypliną w gospodarce narodowej. Opracowanie planów według norm daje podstawę nie tylko do prawidłowego ustalenia wysokości zaopatrzenia i dostaw, ale zarazem daje wytyczne wytwórczo-technologiczne w danej gałęzi.

Nadmierne zapotrzebowanie mogą być poważnym niebezpieczeństwem dla prawidłowego prowadzenia procesu produkcyjnego w skali całego przemysłu. Dlatego normy powinny być naukowo uzasadnione i stanowić winny przeciętne postępowe normy, oparte na doświadczeniach nowych zdobyczy techniki, na wynikach pracy produkujących robotników i zakładów.

Plany nie powinny być obliczane na przeciętnych statystycznych normach, ale na normach przeciętnych postępowych, aby stwarzały dążność dorównania zakładom produkującym.

W Z. S. R. R. czynniki nadrzędne zatwierdzają przeciętnie progresywne normy, które są mniejsze, niż przeciętne średnie arytmetyczne, jakie były już uzyskane w okresie poprzedzającym planowanie, jednak nieco większe od norm osiągniętych przez produkujące przedsiębiorstwa.

Na podstawie tych norm branżowe ministerstwa i zarządy opracowują zróżniczkowane normy według przedsiębiorstw. Uzyskane w taki sposób dane skłaniają do właściwego wypełnienia zadań — wykorzystania wszystkich posiadanych środków i możliwości.

trała Odpadków Użytkowych, zajmująca się zbiórką odpadu przemysłowego i pokonsumcyjnego, pochodzącego z gospodarstwa domowego; Centrala Złomu, mająca za zadanie zbiórkę złomu żelaznego, odlewniczego oraz metali nieżelaznych; „Bacutil“, posiadający wyłączność w zbiorce odpadków poubojowych.

O pozytywnych wynikach prac wyż. wymienionych instytucji mówi fakt, że zbiórka takich artykułów, jak: kości, odzierki skórzane, stłuczka szklana, makulatura, przewyższa cyfrę zbiórki przedwojennej. Zbiór odpadków poubojowych może się poszczycić również dużymi sukcesami, a cyfra zbiórki złomu mimo napotykaných trudności, stale się zwiększa. Eksport takich artykułów, jak stłuczka szklana, makulatura (która jeszcze w ubiegłym roku była importowana), odpadki poubojowe, przysparzają krajowi duże ilości dewiz i są przykładem pozytywnej roli, jaką odgrywają odpadki w naszym gospodarstwie.

Mimo osiągniętych sukcesów, cyfry wykorzystania odpadków w porównaniu do zagranicy są jeszcze niedostateczne. Naprzykład w Anglii zbiórka makulatury wynosi 40% produkcji papieru podczas, gdy u nas tylko 30%. Dlatego też trzeba stwierdzić, iż w dziedzinie aktywizacji zbiórki istnieje jeszcze duże pole do działania w najbliższych latach, gdyż nie wszystkie jej źródła są obecnie wykorzystane.

Przy omawianiu zagadnienia odpadków należałoby wziąć pod uwagę:

- 1) odpadki wykorzystywane, które są i będą źródłem dużych oszczędności w przemyśle,
- 2) odpadki dotąd nie wykorzystywane, które jednakże mogą i winny być wykorzystane.

Z odpadków pierwszych należy wymienić ważniejsze, które w ostatnich latach zaczęliśmy eksploatować, przed tym zaś stwarzały jedynie kłopot i trudności w ich magazynowaniu czy niszczeniu, obciążając przedsiębiorstwo poważnymi kosztami.

— Ługi pomydlane, powstałe przy produkcji mydła, zawierające w wypadku przerobu tłuszczów neutralnych znaczne ilości gliceryny, były do niedawna przez szereg fabryk, przeważnie wiesznych, wylwane do kanałów. Obecnie sprawa została uregulowana w ten sposób, iż ustalono cennik na ługi oraz zorganizowano stały odbiór ich z fabryk, premiując dostawców odpowiednio zwiększonym przydziałem sody.

Odpadki rybne przysporzały dotąd fabrykom, przetwarzającym ryby, dużo kłopotów w związku z koniecznością wywożenia i dołowania głów rybich oraz wnętrzości i kręgosłupów. Wyprodukowany próbnie klej z początku w laboratorium, a następnie na aparaturze technicznej w zakładach „Strem“ okazał się nie gorszy od kleju kostnego i skórniego. Nadaje się on do klejenia kartonaży w przemyśle papierniczym, do klejenia skórek galanteryjnych lub jako dodatek do farb klejowych.

Aparatura do produkcji kleju rybnego, która ma być zamstalowana w najbliższym czasie na wybrzeżu, jest b. tania i nie skomplikowana.

Z dziedziny odpadków rybich pozytywnie zostało rozwiązane również garbowanie skórek

rybich, które z powodzeniem mogą zastąpić przywożone drogie skórki węzowe czy jaszczurcze.

Trociny dotąd, jako materiał bezużyteczny, były spalane w piecach, obecnie w zakładach Ministerstwa Leśnictwa produkuje się z nich t. zw. płyty pilśniowe, zastępujące dykty do mebli itd.

Zużyta izolacja korkowa, wydobywana ze ścian spalonych domów, została wykorzystana do produkcji płyt korkowych izolacyjnych dla chłodni i wagonów, zmniejszając w ten sposób zużycie drogiej importowanej kory korkowej.

Poważnym kłopotem dla fabryk przemysłu skórzanego były wielkie hałdy odpadu skór twardych i miękkich. Zagadnienie powyższe zostało rozwiązane w ten sposób, że część odpadu skór twardych za pośrednictwem C. O. U. jest wykorzystywana przez rzemiosła, a nawet przemysł do zelowania obuwia lub do produkcji t. zw. obcasów szpalikowych, część zaś (ścinki o bardzo małym wymiarze) jest przekazywana do przerobu na sztuczną skórę. Większe ścinki skór miękkich używane są do celów galanteryjnych, mniejsze zaś do produkcji sztucznej skóry.

Ścinki skór miękkich, padające w dużych ilościach, nie są w pełni wykorzystane ze względu na niedostateczną jeszcze produkcję sztucznej skóry. W tej chwili prowadzi się badania nad wykorzystaniem ich do innych celów.

Kwas siarkowy odpadkowy w przemyślach, używających jego duże ilości, jak przemysł naftowy i hutniczy był odprowadzany do rowów lub zmieszany z trocinami — palony. Spalanie tych odpadków, zawierających niekiedy asfalt, było gospodarczym nonsensem. Obecnie kwas siarkowy odpadkowy jest regenerowany i używany przez przemysł.

Przykładów tego rodzaju można wymienić bardzo dużo. W wymienionej grupie odpadków szczególnej wagi zagadnieniem jest zbiórka złomu deficytowych metali kolorowych, w której to dziedzinie obserwuje się jeszcze wielkie marnotrawstwo, szczególnie w warsztatach mechanicznej obróbki metali. Zdarzała się wypadki, że pracownicy warsztatów, nie doceniając wagi zagadnienia, mieszają opiłki poszczególnych metali kolorowych lub też w ogóle je wyrzucają. W związku z powyższym należy zaznaczyć, iż w najbliższym czasie ma się ukazać zarządzenie ograniczające i zwalczające marnotrawstwo metali kolorowych i nakładające na kierowników zakładów obowiązek pieczołowitego ich chronienia.

W planie zaopatrzenia na 1949 r. zaopatrzenie przemysłów w artykuły odpadkowe wynosi ca 19 miliardów złotych, co stanowi poważny procent wartości całego zaopatrzenia materiałowego przemysłu.

W cyfrze powyższej partycypują poszczególne przemysły w następującym procencie:

Przemysł Papierniczy	41%
„ Metalowy	25%
„ Chemiczny	8%
„ Hutniczy	7%
inne Przemysły	19%

W okresie realizacji planu 6-letniego wartość zaopatrzenia przemysłu w artykuły odpadkowe poważnie wzrośnie.

Istnieje jednak szereg odpadków nie wykorzystanych np.: Przy prażeniu pirytu w Zjednoczonych Zakładach Metali Nieżelaznych otrzymujemy duże ilości wypalków, które nie mogą być użyte do wyrobu żelaza z powodu dochodzącej do 10% zawartości cynku. Wypalki piritowe czekają na metodę pozwalającą je przerobić na minię (czerwień żelazową), farbę chroniącą od rdzy.

Żużel wielkopiecowy, padający w dużych ilościach w hutach żelaznych, dotąd nie jest racjonalnie wykorzystany, mimo prób czynionych w tym kierunku przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu i Ministerstwo Komunikacji zastosowania go do nawierzchni i innych celów.

Szlam srebrny, pozostający w hutach szkła przy produkcji termosów, nie jest dotąd wykorzystany z braku odpowiednich instalacji, mimo że srebro jest artykułem poważnie deficytowym. To samo dotyczy srebra odpadkowego ze starych taśm filmowych.

Nie można wytłumaczyć powodu, dla którego fabryki, produkujące nici, wzbraniają się przed używaniem starych szpułek do nici, mimo że drzewo jest w naszych warunkach artykułem również silnie deficytowym.

Powodem tego, iż duża ilość artykułów odpadkowych, które mogłyby być racjonalnie wykorzystane, marnuje się obecnie bezużytecznie jest brak zrozumienia dla powyższego zagadnienia wśród pracowników przemysłu. Centralne Zarządy Przemysłu winny wprowadzić zachętę do racjonalnego zbierania względnie zużytkowania odpadków produkcyjnych; fabryki, legitymujące się najlepszym rezultatem, mogłyby otrzymać specjalne premie.

Należałoby za pomocą odpowiedniej propagandy wszczepić pracownikom przemysłu świadomość, że racjonalna gospodarka materiałowa, a co za tym idzie racjonalne zużytkowanie odpadków jest niezbędnym czynnikiem rentowności i rozwoju przemysłu, że artykuły odpadkowe, które dotąd są obciążeniem przemysłu, mogą stać się źródłem nowych i cennych surowców. Odpowiednią propagandę w dużym zakresie należałoby również przeprowadzić wśród konsumentów, którzy,

nie doceniając znaczenia odpadków, wyrzucają je na śmietnik lub spalają, nie oferując ich odpowiednim zbiornicom, które z kolei mają obowiązek przekazać je do dalszego przerobu.

Przykładem racjonalnej gospodarki odpadkami może nam świecić Anglia, gdzie w Londynie prawie na każdym podwórzu znajduje się kilka skrzynek, w których składane są odpadki, jak puszki od konserw, kości, makulatura i inne. Podobny system winien być wprowadzony u nas.

W obecnym stanie rzeczy wykorzystanie odpadków winno iść w następujących kierunkach:

- 1) postawienia na naradach technicznych i wytwórczych zakładów zagadnienia zapobiegania nadmiernemu tworzeniu się odpadków;
- 2) poddanie próbom w skali półtechnicznej sposobów przerobu niektórych artykułów odpadkowych, padających nieuniknienie, wykorzystując do tego celu istniejące w kraju fabryki;
- 3) nawiązania ścisłej współpracy przemysłu z zakładami naukowymi wyższych uczelni w dziedzinie rozpracowania nowych metod wykorzystania odpadków;
- 4) rozbudowy laboratoriów badawczych przy poszczególnych zakładach;
- 5) korzystania z doświadczeń innych krajów w tej dziedzinie w ramach współpracy gospodarczej oraz sprowadzania odpowiedniej literatury z zagranicy.

Instytucje Centralne naszej gospodarki, szukając nowych baz surowcowych i nowych źródeł oszczędności, zwracają szczególną uwagę na ten odcinek zagadnienia gospodarki materiałowej.

Kadry naszych sił technicznych winny poświęcić specjalną uwagę zagadnieniu racjonalnego wykorzystania odpadków, a dyskusja na łamach niniejszego pisma — szczegółowo rozpracować zagadnienie.

Pole do wykazania twórczej inicjatywy jest duże, zaś korzyści, jakie mogłyby w przyszłości wyciągnąć gospodarka narodowa z racjonalnego wykorzystania odpadków, niewątpliwie godne włożenia dużego wysiłku.

Redakcja Działu Gospodarki Odpadkami zaprasza niniejszym wszystkich fachowców i zainteresowanych do nadsyłania swych spostrzeżeń i artykułów na wymieniony temat.

Wiadomości Komórki Informacyjnej Departamentu Planowania

Obecny etap rozwoju przemysłu wymaga ulepszonych form organizacyjnych. Wraz z powiększeniem produkcji podstawowych artykułów zwiększa się także ich asortyment, ale jednocześnie zwiększają się i potrzeby. W tym stanie rzeczy dotychczasowa obsługa wymiany towarowej nie nadąża za wzrostem wytwórczości i potrzeb rynku. Wiadomości o istnieniu (produkcji) artykułu nie łatwo dochodzą zainteresowanych. Bardzo często Centrale Zaopatrzenia nie są poinformowa-

ne o produkcji i źródle potrzebnego im artykułu, brak takiej informacji odczuwają prawie wszyscy biorący udział w życiu gospodarczym. Jest to także przyczyną wielu fałszywych wniosków i niepotrzebnych strat.

Wychodząc z powyższego założenia Ministerstwo Przemysłu i Handlu powołało w ramach Departamentu Planowania specjalną komórkę, mającą

(Ciąg dalszy na str. 32)

PLANOWANY OBRÓT

w roku 1949

Liczba porządkowa	BRANŻA ARTYKUŁY	P R Z E M Y S Ł								
		Che- miczny	Cukrow- niczy	Drzewny	Energe- tyki	Elek- trotech- niczny	Fermen- tacyjny	Graficzny	Hutniczy	Konser- wowy
1	Rolne	0.180	58.564	0.010	—	0.635	5.300	—	0.290	2.610
2	Zwierzęce	25.805	0.521	—	—	—	—	0.159	0.355	35.818
3	Spożywcze	11.520	—	—	—	—	7.699	0.009	0.724	7.550
4	Drewno	3.825	1.265	8.310	5.625	2.475	3.165	0.004	6.575	0.071
5	Paliwo	11.475	3.070	0.785	14.110	0.679	0.437	0.074	17.600	1.251
6	Naftowe	16.650	2.611	0.539	0.134	3.484	1.284	0.355	8.350	0.405
7	Surowce mineralne	11.650	2.424	0.452	0.456	8.250	12.700	—	16.250	4.575
8	Kopaliny	7.150	0.740	0.050	8.150	2.000	0.3005	0.0005	—	0.030
9	Hut. żelaz.	1.320	0.860	0.135	2.550	1.950	0.705	—	37.625	0.175
10	Metale nieżelazne	2.650	0.176	0.005	—	11.500	0.607	0.082	8.910	0.038
11	Druty, liny	3.895	1.440	0.525	0.613	5.175	0.262	0.087	6.852	0.436
12	Śruby	2.175	0.750	1.900	1.905	4.950	3.065	0.650	28.650	0.042
13	Osp. teletechn.	—	1.154	—	—	36.950	—	—	5.398	—
14	Odlęwy żel. i stal.	5.550	1.150	0.176	—	4.450	0.208	—	13.650	—
15	Wyroby blaszane	4.550	—	5.760	—	0.275	1.840	—	2.100	58.015
16	Łożyska	1.170	0.485	0.346	1.900	3.387	0.035	—	1.470	6.207
17	Elektrotechn.	2.000	2.150	0.349	10.175	30.800	0.285	0.037	13.350	0.017
18	Skóra	0.975	0.435	0.290	0.915	8.379	0.220	0.015	1.920	0.088
19	Włókiennicze	2.860	0.585	0.134	0.315	0.600	0.072	—	0.560	0.026
20	Art. techniczne	2.778	1.140	0.153	—	1.265	1.209	0.128	4.540	1.580
21	Opony, dętki	6.140	4.090	—	17.010	2.100	3.200	0.220	4.210	2.200
22	Surowce chemiczne	49.392	42.500	0.001	—	—	0.660	—	0.465	0.570
23	Materiały wybuch.	11.855	—	—	—	—	—	—	1.721	—
24	Farby i lakiery	14.100	1.330	4.550	—	5.500	0.590	0.065	7.550	0.365
25	Gazy techniczne	9.500	1.610	0.070	0.007	3.430	1.260	0.004	26.800	0.005
26	Nieorgan.	44.000	0.440	0.035	1.670	1.930	0.151	0.330	7.225	0.045
27	Organiczn.	23.321	0.042	0.250	—	1.880	0.167	0.017	0.075	1.270
28	Węglowod.	55.250	0.085	0.034	—	2.560	0.392	0.553	1.880	—
29	Gumowe	35.981	0.625	0.162	—	6.600	0.270	0.003	6.325	0.140
30	Tłuszczowe	17.977	0.468	5.625	—	2.820	0.505	0.863	4.050	0.039
31	Ścierne	1.380	0.500	3.000	0.185	2.000	0.063	0.075	20.717	—
32	Papier	6.249	2.430	0.166	0.269	2.263	0.807	10.800	2.223	1.990
33	Odpadki	7.750	—	1.840	0.021	0.040	1.042	0.016	7.325	0.753
34	Inne	—	—	—	—	1.890	—	0.260	—	40.000
	Razem:	8.250	6.525	0.550	1.460	2.720	1.120	0.310	6.350	4.910

ARTYKUŁAMI ZAOPATRZENIA

w procentach

P R Z E M Y S Ł

Meta- lowy	Metali nieżelaz- nych	Mine- ralny	Naftowy	Odzie- żowy	Papier- niczy	Spożyw- czy	Skórzany	Węglowy	Włókien- niczy	R a z e m
—	0.027	0.140	0.435	0.004	0.370	30.300	0.015	0.250	0.870	100.000
0.217	0.006	0.003	0.212	0.002	0.065	35.900	0.047	0.015	0.875	100.000
0.960	0.013	0.008	7.245	0.001	1.171	61.082	0.228	0.451	1.339	100.000
17.900	0.985	1.870	0.394	1.135	17.450	0.516	2.330	22.150	3.905	100.000
4.170	2.260	5.210	0.771	0.259	1.970	1.354	0.545	29.820	4.160	100.000
10.220	0.945	5.049	29.800	0.750	3.860	1.375	1.589	7.460	5.140	100.000
16.900	0.531	10.950	0.582	0.348	1.441	1.330	0.440	8.500	2.221	100.000
12.000	8.060	34.400	0.049	0.900	18.400	0.120	3.350	3.350	0.950	100.000
43.905	0.565	0.415	0.620	0.085	0.625	0.180	0.085	7.450	0.750	100.000
7.930	63.485	0.385	0.085	0.155	0.891	0.199	1.221	1.130	0.550	100.000
23.400	0.567	8.725	0.356	0.261	5.500	0.178	2.025	28.950	10.753	100.000
33.110	1.040	1.745	0.540	0.075	1.675	0.790	0.648	15.000	1.290	100.000
34.460	0.115	0.769	0.269	2.307	0.385	0.195	0.654	17.344	—	100.000
51.122	2.080	2.390	0.530	—	1.820	0.137	0.087	16.650	—	100.000
2.615	0.136	1.431	7.150	—	2.180	7.925	0.203	5.825	—	100.000
34.200	0.277	0.795	0.208	0.208	1.660	0.865	0.450	49.717	2.620	100.000
14.350	0.760	1.865	0.275	1.210	1.090	0.440	0.700	11.497	8.650	100.000
3.810	0.411	1.430	0.073	0.111	0.745	0.323	79.000	2.560	6.300	100.000
0.950	0.110	0.174	0.029	24.300	0.214	0.166	0.870	0.406	67.629	100.000
6.490	0.863	4.950	0.445	0.570	10.274	1.750	10.790	4.075	47.000	100.000
38.000	2.550	0.271	2.190	0.510	1.760	1.430	3.639	5.300	5.180	100.000
0.570	0.595	1.060	0.027	0.0001	2.330	1.440	0.130	0.029	0.231	100.000
0.029	1.170	2.450	0.048	—	0.327	—	5.900	76.500	—	100.000
46.200	0.233	1.840	0.169	1.163	4.725	1.250	2.740	2.480	5.150	100.000
25.500	2.170	2.500	0.561	0.141	2.800	0.561	0.760	13.596	8.725	100.000
3.880	4.050	5.650	1.380	0.085	4.525	2.670	2.980	5.204	13.750	100.000
0.750	1.730	0.006	0.025	0.445	3.930	2.830	10.525	0.420	52.317	100.000
1.460	0.375	3.250	7.700	0.034	8.050	0.700	0.915	9.550	7.212	100.000
11.250	0.465	1.390	0.175	1.560	1.520	0.194	3.840	26.500	3.000	100.000
13.600	0.663	1.500	0.505	0.233	12.650	0.662	5.800	2.060	29.980	100.000
44.000	2.850	4.053	0.385	0.095	4.750	0.125	9.500	5.375	0.947	100.000
3.080	0.087	11.850	0.142	0.514	34.475	10.320	2.495	2.020	7.820	100.000
25.100	0.712	2.480	1.137	1.465	41.000	0.615	8.425	0.153	0.126	100.000
5.520	0.240	—	—	2.400	0.019	0.980	2.140	18.351	28.200	100.000
8.340	6.050	1.675	1.243	6.386	3.810	6.450	5.575	6.456	21.820	100.000

(Ciąg dalszy ze str. 29)

na celu wszechstronne udzielenie informacji: czy i kto żądany artykuł produkuje.

Podjęta akcja udzielania szeroko zakrojonej informacji spełni jednak dobrze swoje zadanie tylko wówczas, gdy wszyscy producenci nadeślą aktualne wykazy (katalogi) swojej produkcji. Im szybciej i bardziej wyczerpująco będą wszystkie Centrale Handlowe, Biura Sprzedaży i Dyrekcje Przemysłu Miejscowego nadsyłały materiały o swojej wytwórczości, tym szybsza i skuteczniejsza będzie działalność komórki informacyjnej.

Wymienione jednak instytucje handlowo-przemysłowe nie wyczerpują zagadnienia, bowiem dają one, z wyjątkiem Dyrekcji Przem. Miejscowego, odpowiedź na pytanie: jakie artykuły posiadają do dyspozycji, natomiast pozostaje do uzupełnienia: jaki jeszcze artykuł **może być** przez dany przemysł wykonany. Na to pytanie będą dawały odpowiedzi poszczególne instytucje w miarę narastających potrzeb. Należy przy tym wziąć pod uwagę i tę okoliczność, że istnieją jeszcze niewykorzystane urzędnicy i niewujawnieni fachowcy. Komórka informacyjna Departamentu Planowania nie będzie tylko biernie informowała zainteresowanych o możliwościach wytwórczych, natomiast, będąc wyrazem ogólnych potrzeb, będzie również wpływała na podejmowanie i przyśpieszanie produkcji, szczególnie ważnych, a możliwych do wykonania artykułów.

Ostatnio uruchomiono produkcję następujących artykułów:

Igły do strzykawek — wyrabia Fabryka Wyrobów Precyzyjnych im. Gen. Świerczewskiego

Warszawa-Wola, ul. Dworska 29. Zamówienia przez Biuro Sprzedaży Wyrobów Przemysłu Precyzyjnego i Optycznego, Łódź, ul. Wigury 21.

Szkło hartowane — Fabryka „Mikawit“ w Zawierciu, podlega Zjedn. Przem. Szklarskiego w Sosnowcu.

Gańnice — C.Z.P. Metalowego — Huta „Silesia“, Rybnik 2, zamówienia przez: Biuro Sprzedaży Wyrobów z blachy, Bytom, ul. Chrzanowskiego 17.

Szklą ochronne ciemno zielone — Państwowa Wytwórnia Optyczna, Jelenia Góra, ul. Dewajtis.

Areometry — Biuro Sprzedaży Wyrobów Przemysłu Precyzyjnego i Optycznego, Łódź, ulica Wigury 21.

Aparatura laboratoryjna — Centralne Biuro Aparatów Chemicznych i Urządzeń Chłodniczych, Kraków, ul. Szczepańska 1.

Tłuszczomierze płaskie do mleka — Łódzka Dmuchalnia Szkła, Łódź.

Szklą wodowskazowe — Szklą do oliwiarek — Centr. Handl. Ceramiki, Łódź, ul. Próchnika 5.

Pompy olejowe. Pompy rtęciowe — Centralne Biuro Aparatów Chem. i Urządzeń Chłodniczych, Kraków, ul. Szczepańska 1.

Artykuły biurowe, Skrzynki drewniane do księgowości przebitkowej, Skrzynki metalowe i aparaty do księg. przebitk. — C.H.P. Papierniczego, Łódź, ul. Gdańska 39.

Ekierki i przenośniki celuloidowe — Dyr. Przemysłu Miejscowego, Wrocław.

W przyszłości, wykaz artykułów niemasywanych, będzie podawany obszerniej.

SYTUACJA W DRZEWIE W BIEŻĄCYM ROKU

W bieżącym roku gospodarczym przewidywane są znacznie większe trudności w zaopatrzeniu przemysłu w drzewo, niż w latach ubiegłych. Trudności te są dwojakiego rodzaju: w zaopatrzeniu pod względem jakościowym i ilościowym.

Obniżenie jakości drewna w bieżącym roku powstało skutkiem klęsk owadzych, które nawiedziły nasze lasy, oraz skutkiem obniżenia klasyfikacji jakościowej drewna w stosunku do klasyfikacji z roku 1937/38.

Zarządzenie z dnia 19 października 1948 r. Zn. UV/E-4020/9703 w sprawie zmiany tablic klasyfikacji jakościowej drewna z r. 1937/38 podane jest w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Leśnictwa z dnia 1 grudnia 1948 r. Nr 6.

Obniżenie jakości wpłynęło na zmniejszenie ilości przydatnego drewna.

W bieżącym roku ilość wyřębu drewna jest zachowana jak w roku ubiegłym w wys. 10 m³/ha, jednak wobec obniżenia jego jakości, faktyczna ilość przydatnego drewna jest mniejsza.

Zobowiązanie instytucji państwowych do składania zamówień wyłącznie w przemyśle państwowym lub spółdzielczym, znalazło odbicie w zwiększonym planie produkcji wymienionych przemysłów, a zatem i zwiększonym zapotrzebowaniu na drzewo.

Na zwiększenie zapotrzebowania na drzewo, ma również znaczny wpływ rozszerzony w roku bieżącym państwowy plan inwestycyjny.

Celem zmniejszenia deficytu drewna, należy zwrócić baczną uwagę na racjonalne jego zużycie, naczelnym hasłem powinno być „zużywanie odpowiedniej jakości na właściwe cele“.

Oszczędność można uzyskać poprzez:

- kilkakrotne użycie tych samych opakowań,
- utrwalenie drewna przez impregnację,
- zastąpienie go innym materiałem,
- wykorzystanie do maksimum powstałych odpadków.

Odnosnie punktu a) należy zmusić odbiorców do zwrotu opakowań, przez obciążenie ich kaucją odpowiedniej wysokości, aby nie kalkulowało im się zużywanie opakowań na opał.

Redakcja Gospodarki Materiałowej prosi odbiorców drewna o podzielenie się zdobytymi doświadczeniami na odcinku oszczędnego gospodarowania drewnem.

REDAKCJA: Warszawa, Plac 3 Krzyży, Departament Planowania Ministerstwa Przemysłu i Handlu

ADMINISTRACJA: Katowice, ul. 3 Maja 23, Spółdzielnia Wydawnicza „Życie Gospodarcze“ — Konto PKO. III-1880

Państw. Katowickie Zakł. Graf. Nr 1, Katowice, ul. Francuska 33. Tel. 327-54. Nr zam. 1295 3-49 R 021559